DZIŚ STREFA BIZNESU

CZAS PRACOWNIKÓW TYMCZASOWYCH

SZTURMEM WCHODZĄ DO KOLEJNYCH BRANŻ

Nr ISSN 2353-6152
Nr indeksu 350-206

www.gazetawroclawska.pl

Nr 232 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 6.10.2026

78 lat

Gazeta WROCŁAWSKA



FOT. ANETA KOLESIŃSKA

Wrocław

(W)rockowe osiedle na Gaju – może jedyne takie na świecie – Str. 4

Wrocław

Terror na chodnikach. Jak długo jeszcze piesi będą musieli „uciekać jak zające" przed hulajnogami? – Str. 3

Sport. Żużel

Srebro Sparty z niedosytem. Andrzej Rusko: Każdy medal trzeba docenić – Str. 16



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Wrocław / Oława

Dzielna Maja ma nowe marzenie: wystąpić w „Tańcu z gwiazdami"

Maja Mecan marzy, by zobaczyć „Taniec z Gwiazdami" na żywo. Na razie dzielna 12-latka z Oławy walczy z trzecią wznową białaczki. – Str. 6

Kolejna fabryka będzie rekrutować do pracy na Dolnym Śląsku. Szwedzi zainwestują w Okmianach pod Bolesławcem – Str. 5

Grób Olbrzyma. Znasz ten punkt widokowy? Jeżeli nie – musisz wybrać się do Książa. Wkrótce będzie tam jeszcze piękniej. – Str. 2

Wałbrzych

Kto ukradł 17 milionów? Śledztwo jak telenowela. Skończą na „święty nigdy"?

Adrianna Szurman

Ponad 10 lat trwa już śledztwo w sprawie kradzieży 17 mln zł ze Starej Kopalni w Wałbrzychu. I znowu zostało przedłużone, tym razem do świąt...

Śledztwo to ma szansę stać się jednym z najdłużej prowadzonych śledztw tego typu w regionie. Było już zawieszane, zmieniali się prowadzący. Aktu oskarżenia nie widać, choć tym razem jest mowa o tym, że będzie. Ale po Bożym Narodzeniu.

Akt oskarżenia, którego nikt nie widział

O śledztwo w sprawie kradzieży 17 mln zł podczas rekultywacji i adaptacji Kopalni Julia na cele kulturowe, czyli obecną Starą Kopalnię w Wałbrzychu, pytamy regularnie. Co kilka miesięcy otrzymujemy w odpowiedzi informację, że akt oskarżenia przeciw siedmiu podejrzanym przedsiębiorcom będzie, ale za trzy miesiące. Tym razem jest podobnie. Najpierw miał być przed wakacjami, później zaraz po nich, a teraz będzie po, ale Bożym Narodzeniu.

Powodów jest wiele. A to brakowało opinii biegłych, a to jednej decyzji naczelnika Dolnośląskiego Urzędu Celno-Skarbowego we Wrocławiu. Kiedy już są, to okazuje się, że do postawionych podejrzanym zarzutów dołączył kolejny i trzeba znowu przedstawić je podejrzanym.

I kiedy wydaje się, że wszyscy już usłyszeli zarzuty po nowemu, okazuje się że jeden z podejrzanych ich nie usłyszał. Bo przebywa w Niemczech – tam trzeba go teraz znaleźć i wezwać na przesłuchanie.

70 tomów akt

– W tym śledztwie zmieniali się prowadzący. Akta sprawy liczą 70 tomów. Obecnie prowadzi jąnaczelnik pierwszego wydziału śledczego Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze. Po uzupełnieniu zarzutów trzeba było przedstawić je podejrzanym. Wszyscy poza jedną osobą już je usłyszeli. Ta jedna osoba przebywa w Niemczech, nie była tymczasowo aresztowana. Pozostałe były, ale areszty zostały uchylone. W czerwcu prokurator wysłał europejski nakaz dochodzeniowy w tej sprawie do Niemiec. Chodzi o pomoc prawną i wykonanie czynności w tej sprawie z tym podejrzanym w Niemczech – tłumaczy Ewa Węglarowicz-Makowska, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

Najnowszy termin: po Bożym Narodzeniu

– Po rozmowie z prokuratorem prowadzącym mogę dodać, że akt oskarżenia w tej sprawie powinien wyjść do sądu po świętach Bożego Narodzenia – dodaje prokurator.

Pierwszy raz o kradzieży 17 mln zł podczas adaptacji Starej Kopalni w Wałbrzychu pisaliśmy w marcu 2024 roku. Jak mówił nam wówczas prokurator Tomasz Czułowski, zostało ono wznowione po długim okresie zawieszenia. A czekało przez wiele miesięcy na skomplikowane opinie księgowe w tej sprawie.

W marcu 2024 roku usłyszeliśmy, że sprawa ma się ku końcowi i niebawem zostanie zakończona aktem oskarżenia. Od tego momentu upłynęło ponad 2,5 roku.

Czytaj dalej na str. 6

eprasa.pl 480277e376

POLECAMY

JUTRO: Kto nie powinien jeść mięsa? ŚRODA: Dla kogo dodatek mieszkaniowy?

6.10.2026
Wtorek

Dziś imieniny obchodzą: Artur, Brunon, Alberta
Telefon alarmowy: 112

GAZETA WROCŁAWSKA

Redaktor naczelna
Maja Majewska
Z-ca redaktor naczelnej
Mateusz Różański
Wydawcy
Grzegorz Chmielowski,
Cyprian Dmowski

www.gazetawroclawska.pl

Polska Press
Makroregion Zachód
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4 (wejście A, I p.),
50-073 Wrocław
tel. 71 37 48 151,
71 37 48 100
redakcja@gazeta.wroc.pl
Prezes Makroregionu
Robert Glinkowski
Dyrektor marketingu oddziału
Anna Bijak-Bednarska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz na dziś



Adam Willma: Niestety, nie Ukrainiec. Niektórym czegoś brakowało w tej historii

publicysta

Sprawa trzynastolatka z Książek jest przerażająca sama w sobie: plan ataku na szkołę, bagnet w plecaku, tasak znaleziony w domu, ćwiczenia ze zbrodni dokonywane na kotach. Ale dla części internetowych komentatorów czegoś w tej historii brakowało. Ukraińca.

Więc Ukrainiec szybko się znalazł, przynajmniej w komentarzach. „Jeśli informacja przyszła od zagranicznej policji, to kto, jeśli nie Ukrainiec?". „Kto miałby w domu bagnet, jeśli nie Ukraińcy?". Od domysłu do pewności już tylko rzut beretem. A dalej już idzie gładko: „Najpierw rżną dorosłych, teraz czas na nasze dzieci". „Wysysają to z mlekiem matki". To nieprawdopodobne, dla jak wielu ludzi ukraińska narodowość wyjaśnia wszystko: przemoc, demoralizację, okrucieństwo.

Ale nie, w tej historii Ukraińca nie ma. Jest polska szkoła, polska wieś, polski dom. Jest nastolatek, który na progu dojrzałego życia mocno pokomplikował sobie życiorys. Jest mnóstwo ludzi wokół, którzy niczego nie dostrzegli, bo nowe oblicza zła okazały się dla nich niewidzialne.

Wszyscy zresztą, w mniejszym lub większym stopniu, mamy ten problem. Zmienił się świat wokół nas, wyładniał. Wieloletnia krwawica zaczęła przynosić plony. Problem w tym, że ten piękniejszy i łatwiejszy świat niekoniecznie jest światem lepszym. Zło nie zniknęło, przybrało tylko inne formy.

Jedno natomiast – o zgrozo – pozostało niezmienne: złowieszcza tendencja do szukania kozła ofiarnego, który winien jest wszelkiego zła. Przerabialiśmy to wiele razy, zawsze z opłakanym skutkiem. Czy musi być kolejny raz?

©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Gazetę Wrocławską"

tel. 71 727 62 37
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

POGODA

dziś
21°C/5°C

jutro
20°C/8°C

TURYSTYKA

Grób Olbrzyma: kultowy punkt widokowy będzie jeszcze bardziej spektakularny

Elżbieta Węgrzyn

Widzimy go widokówkach i folderach, zdjęciach ślubnych oraz w teledyskach. To właśnie tu powstawało najwięcej zdjęć odwiedzających Zamek Książ w Wałbrzychu. Mowa o punkcie widokowym Grób Olbrzyma lub Skała Olbrzyma.

Skalny cypel nad przepaścią doliny Pełcznicy porośnięty jest dębami i sosnami. Na mapach występował już w XVIII w., a popularność zawdzięcza spektakularnym widokom na południowe skrzydło zamku, jego tarasy, a także Dziedziniec Honorowy i Budynek Bramny.

Nazwa tego miejsca wywodzi się z legendy o olbrzymie zamieszkującym dolinę Pełcznicy. Zgubiła go niespełniona miłość do córki leśniczego. Gdy olbrzym porwał dziewczynę, jej brat ruszył na ratunek i pokonał porywacza, zrzucając na niego głazy. Przywalony skałami olbrzym spoczął tu na zawsze.

Za popularnością tego miejsca przemawia też jego położenie w pobliżu trasy turystycznej. Grób Olbrzyma znajduje się o ok. 20 minut spaceru od Zamku Książ, 6 minut spaceru od Mauzoleum Hochbergów i pół godziny od Palmiarni w Wałbrzychu.



FOT. ELŻBIETA WĘGRZYN

Punkt widokowy Grób Olbrzyma

Oznaczenia na punkt widokowy prowadzą z okolicy zamku i Mauzoleum Hochbergów. Łatwo jednak go ominąć i pomylić z drugim, poniższym punktem widokowym. Osoby szukające Grobu Olbrzyma wychodzące z zamku podążają zielonym - Szlakiem Zamków Piastowskich pokrywającym się w tej części ze Ścieżką Hochbergów mogą ten punkt przeoczyć. Powód? Nie leży on bezpośrednio na tym szlaku, ale znajduje się nad trasą, na wysokości innego punktu widokowego: Diabelskiej Ambony. Można z niej wejść na Grób Olbrzyma, ale trzeba zejść ze szlaku, i podejść kawałek krętą ścieżką w górę.

W ostatnich latach Grób Olbrzyma uzyskał drewniane barierki nawiązujące kształtem do tych, które były w tym miejscu dekady temu. To one odróżniają go od Diabelskiej Ambony mającej metalowe barierki zabezpieczające.

Wkróce Grób Olbrzyma zyska nowe otoczenie. Prace będą konsultowane z ekspertem dendrologicznym, by nie naruszyć korzeni rosnących tu buków i dębów. Zasadzone będą buki i sosny, bez koralowy, jaśminowiec wonny, róża dzika, bez czarny i azalia pontyjska oraz kostrzewy, turzyce, bodziszki, dąbrówki, poziomki, macierzanka, fiołki, goździki i dzwonki, a także zawilce, miodunki, konwalie, barwinki, śnieżyce i lilie złotogłów.

Pierwszy przetarg na te prace unieważniono, ogłoszono kolejny. Termin składania ofert w nim to 10 października 2026. ©℗

PRZYRODA

Szpaki niczym paciorki różańca. Są gotowe do drogi

Grzegorz Tabasz

W pierwszej chwili gromadne ćwierkanie wziąłem za stado czyży. Lubią śpiewać chóralnie w większej grupie. W promieniach zachodzącego słońca widziałem tylko sylwetki ptaków. Głosy były zbyt grube i ochrypłe na czyże. Z bliska poznałem z kim mam doczynienia.

W koronach trzech lip przycupnęło stado szpaków. Wielka horda. Część grupy zerwała się do lotu i chwilę później przysiadła na drutach wysokiego napięcia. Dopiero wtedy mogłem oszacować liczbę. Pomiędzy dwoma słupami zajęły trzy kable. Jeden ptak przy drugim niczym paciorki różańca. Na oko ze trzysta sztuk. I cały czas donośnie świergoliły.

Bóg jedyny raczy wiedzieć, ile jeszcze siedziało w koronach lip. Ostatnie liście utrudniały choćby orientacyjne szacunki. W każdy razie było to najliczniejsze stado (raczej horda szpaków), jakie udało mi się do tej pory zobaczyć.

Gotowe do odlotu na południe czy też może południowy zachód. Tam, gdzie można spokojnie przeczekać chłody. Dla posiadaczy winnicy, jakich im dalej na południe tym jest wiele, to takie ilości szpaków to prawdziwy horror. Jeśli przysiądą na winnych krzewach z dojrzewającymi owocami, zniszczą całe plony. Ptasia wersja szarańczy. Szpaki szykowały się do nocnego wypoczynku. W koronach wysokich drzew są względnie bezpieczne. Względnie, bo nocą puszczyki uszczkną parę sztuk. To dopuszczalne straty. ©℗

eprasa.pl 480277e376

WROCŁAW/DOLNY ŚLĄSK

• Dyżur reportera
email: redakcja@gazeta.wroc.pl
Facebook: @GazetaWrocławska

WROCŁAW

Terror na chodniku. „Musimy uciekać jak zające”

autor autor

„Piesi powinni czuć się bezpiecznie na chodnikach, a nie uciekać jak zające przed każdym bezczelnym człowiekiem, poruszającym się na hulajnodze lub rowerze” - napisała do nas pani Hanna, Czytelniczka „Gazety Wrocławskiej”. Ma rację?

Wrocławianie nie od dziś skarżą się na rowerzystów i użytkowników hulajnóg, którzy jeżdżą po chodnikach, jednak poziom bezczelności - jak określają to mieszkańcy stolicy Dolnego Śląska - właśnie sięgnął zenitu.

Z redakcją skontaktowała się pani Hanna, oburzona pozycją pieszych we Wrocławiu. W liście od niej możemy przeczytać, że ludzie boją się o swoje bezpieczeństwo, bo pędzący na hulajnogach nic sobie nie robią z ich obecności na chodniku.

Zwłaszcza, że większość z nich to młodzi ludzie, którzy zdają się w ogóle nie zdawać sprawy z tego, jak łatwo może dojść do tragedii. Swoją cegiełkę dołożyli też dostawcy jedzenia i awanturnicy na dwóch kółkach, o czym wielokrotnie informowaliśmy na łamach „Gazety Wrocławskiej”.

„Kto zapłaci za leczenie, jak ktoś unieruchomi mnie na kilka miesięcy, poturbuje, połamie?” - pyta pani Hanna. - „Piesi powinni czuć się bezpiecznie, a nie uciekać jak zające przed każdym bezczelnym człowiekiem, poruszającym się na hulajnodze lub rowerze” - dodaje kobieta.



FOT. ARCVHIWUM POLSKA PRESS

Policjanci mieli bacznie się przyglądać się jeżdżącym na hulajnogach elektrycznych, łamiących przepisy. Czekamy na odpowiedź - jakie to dało wymierne efekty

Nasza Czytelniczka zastanawia się, czy ludzie powinni zacząć chodzić po ulicy, żeby w końcu ktoś dostrzegł „wieloletni problem terroru na chodniku”. Rozważa nawet pozew przeciwko miastu o brak zapewnienia bezpieczeństwa na chodnikach i przejściach dla pieszych.

Przypominamy, że jeszcze w na przełomie maja i czerwca 2026 roku przedstawiciele Rady Miejskiej Wrocławia zapowiadali zwiększenie kontroli dostawców jedzenia na rowerach. Ratusz miał też postarać się o wspólne patrole straży miejskiej i policji.

- Zostaną podjęte starania zmierzające do organizacji wspólnych patroli z policją. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby dane statystyczne z tych działań udostępniać Radzie Miejskiej Wrocławia – zarówno cyklicznie, jak i na wniosek radnych lub komisji - powiedział Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia.

Jakie są efekty? Czekamy na komentarz Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu i Straży Miejskiej Wrocławia. Do sprawy wrócimy. ©℗

REKLAMA 0011591482

Dojrzała *jesień* pełna blasku



W programie:
- wykłady najlepszych ekspertów
- inspirujące rozmowy o zdrowiu i aktywności
- sprawdzone sposoby na zdrową i szczęśliwą jesień życia

Zarejestruj się na:
www.gazetawroclawska.pl/jesien2026

Udział w Forum Seniora jest bezpłatny, ale wymaga wcześniejszej rejestracji. Liczba miejsc ograniczona!

Spotkajmy się we Wrocławiu
14.10
Hotel Śląsk

jesień 2026

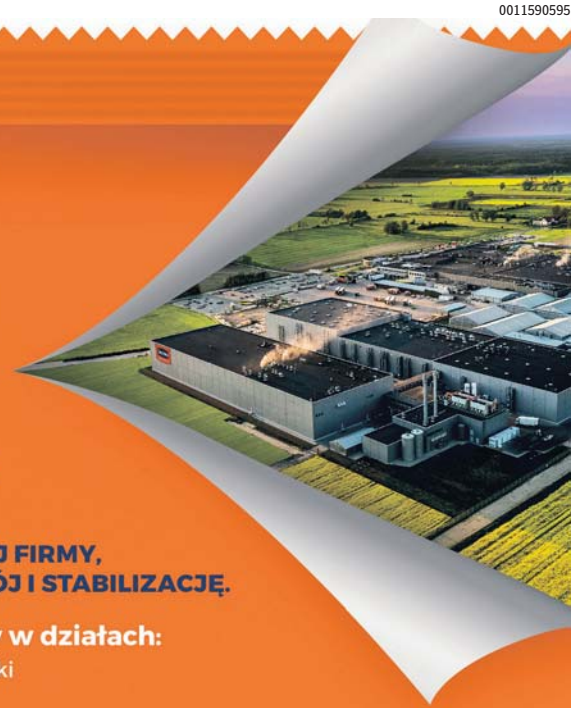
FORUM seniora WROCŁAW

Partner Główny
PZU ZDROWIE

Partnerzy:
mmed GRUPA MEDYCZNA
MĘDRECKI WILK WSPÓLNICY
Creator

REKLAMA 0011590595

TARCZYŃSKI



Otwórz się na WIĘCEJ!

DOŁĄCZ DO NOWOCZESNEJ FIRMY, KTÓRA ZAPEWNI CI ROZWÓJ I STABILIZACJĘ.

Zatrudniamy specjalistów w działach:
- Utrzymania Ruchu i Automatyki
- Technologii
- Jakości
- Sprzedaży
- Zarządzania Produkcją
- Administracji

Oferujemy:
- Pracę w zakładzie produkcyjnym w Ujeździe Małym pod Wrocławiem
- Bezpłatną stołówkę
- Bony i paczki świąteczne
- Dofinansowanie do kształcenia (szkoły, studia, kursy, szkolenia)
- Bilety na koncerty oraz mecze Panthers Wrocław
- Prywatną opiekę medyczną LUXMED
- Kartę Multisport
- Ubezpieczenie na życie
- Atrakcyjny program poleceń pracowników

Poznaj szczegóły:
tarczynskipraca.pl
726-665-555
rekrutacja@tarczynski.pl

eprasa.pl 480277e376

WROCŁAW

Na Gaju mamy aleję sław muzyki od 46 Rocking Streets



FOT. ANETA KOLESIŃSKA



FOT. ANETA KOLESIŃSKA



FOT. ANETA KOLESIŃSKA

Aneta Kolesińska

To może jedyne miejsce na świecie, w którym zobaczycie największe gwiazdy muzyki rocka i dowiecie się o nich czegoś ciekawego, ale w streetartowym wydaniu. W'rockowe osiedle na Gaju stworzyli pasjonaci, którzy zaczynali od kręcenia filmów o legendach muzyki.

Zaczynali od nagrywania filmów o legendach rocka, dziś zajmują się także sztuką uliczną. Ich grafiki z podobiznami rockowych gwiazd i najsłynniejszych albumów muzycznych można znaleźć na ścianach budynków przy ul Orzechowej i Krynickiej.

Skąd wziął się pomysł ozdobienia osiedla? Za idee projektu 46 Rocking Streets odpowiadają mieszkańcy Gaju, którzy swoją pasją do muzyki chcieli zarazić innych, ale w dość niekonwencjonalny sposób. Połączyli historię popkultury z podróżami, tak powstały pierwsze filmy o legendach rocka i największych wydarzeniach z nimi związanych. Nagrali filmy m.in. o koncercie Rolling Stones w Warszawie w roku 1967, czy występie Queen w Budapeszcie w 1986 r. Najnowszym dziełem jest wyjątkowy koncert Michaela Jacksona w Bukareszcie, który zahacza także rumuńskie realia czasów komunizmu.

Jeden z twórców podkreśla w rozmowie z Gazetą Wrocławską, że chcieli pójść o krok dalej i stworzyć coś unikatowego także we Wrocławiu.

– Chcieliśmy opowiadać o muzyce w nieoczywisty sposób. Jeździliśmy w miejsca, gdzie tworzyła się historia, gdzie artysta wpadł na konkretną inspirację, gdzie został nagrany jakiś album czy odbył się wielki koncert. Po jakimś czasie stwierdziliśmy, że skoro podróżujemy po tych rockowych ulicach w Europie, to może stwórzmy taką rockową ulicę we Wrocławiu – mówi Przemysław Pietruczuk, jeden z twórców 46 Rocking Streets.

Zaczęli od starego murku

Na środku podwórza między blokami Orzechowej i Krynickiej jest niewielki plac zabaw. Wzrok przykuwa jednak niski murek, a właściwie jego fragment, który stoi tam przynajmniej od lat 80. XX w. Postanowili go odmalować, to był spontaniczny plan, który zapoczątkował rockową rewolucję na Gaju.

– Panowie skontaktowali się ze mną, przedstawili projekt zarządowi, pomysł się spodobał. Ale mieszkańcom także, zwłaszcza, że ten murek wcześniej był cały wybazgrany. To samo było ze ścianami, teraz nikt ich nie niszczy – mówi Sławomir Komorowski, przewodniczący zarządu wspólnoty Orzechowa 108-114 - Krynicka 37-49.

Tak powstało ich pierwsze dzieło nawiązujące do rocznicy wydania albumu „The Wall" zespołu Pink Floyd. Jak mówią twórcy, to był strzał w dziesiątkę. Pod murem był nawet koncert, wiosną 2025 r. jeden z tuneli ozdobiły motywy Depeche Mode, wtedy to coverowy zespół GMW play Depeche Mode zagrał dla mieszkańców z okazji 35-lecia albumu „Violator".

– Po Floydach zrobiliśmy Depeche Mode, później U2, a potem w tunelu na ulicy Krynickiej upamiętniliśmy wydarzenia z 1985 r., m.in. koncert Live Aid, płyta Dire Straits – Brothers in Arms i płyta Merylion – Misplaced Childhood – dodaje Pietruczuk.

Aleja gwiazd rocka na Gaju rośnie

Artyści nie ograniczali się w wyborze twórców, na ścianach zobaczymy także grafiki poświęcone twórczości takim legendom jak The Rolling Stones, Metallica, Queen, David Bowie, Dolores O'Riordan z grupy Cranberries.

Najlepszym przykładem tego, że muzyka łączy jest fakt, że wielu mieszkańców dzięki muralom zainteresowało się popkulturą, a niektórzy nawet odkryli nowych ulubionych artystów. Jeden z mieszkańców przy każdym nowym muralu kupuje do kolekcji płytę związaną z malowidłami.

– Przede wszystkim to jest fajna robota, bo oni nie tylko upiększyli osiedle, ale też uczą nas o muzyce – śmieje się pan Andrzej, który mieszka na osiedlu od 40 lat. Był także koncercie, który określił jako formę integracji na osiedlu. – Te zespoły, które pamięta moje pokolenie, teraz mają szanse zainteresować młodych, bo przechodzą, patrzą i uczą się o ich historii. A przede wszystkim jest elegancko i to ładnie wygląda. A muzyka przecież, jak mówi powiedzenie, łagodzi obyczaje.

Podobnego zdania jest pani Maria, która podkreśla, że choć sama nie jest wielką fanką tego gatunku, grafiki jej się podobają.

– Jest czysto i schludnie, widać, że ludzie mają szacunek do tych muzyków, bo nie niszczą ich tak jak to miało miejsce kiedyś – mówi nam mieszkanka Gaju.

Inicjatywa rozwija się bardzo szybko, na podwórzu zostało jeszcze sporo ścian do ozdobienia. Malunki powstają najczęściej przy wejściach do klatek schodowych, pustych jest około sześciu. Co się na n ich pojawi? Wiemy, że następny w kolejce do alei sław będzie zespół Nirvana. A kto wie, być może projekt rozrośnie się na tyle, że niedługo artyści wyjdą poza ściany podwórza i zarażą miłością do muzyki resztę Gaju? ©℗



FOT. ANETA KOLESIŃSKA

REKLAMA 0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL"** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA"** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS"** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranica. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON"**– Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67, ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY"** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43 - całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłychz domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby
6 października

● **PSIE POLE**
Łucjan Jóźwiak, godz. 8

● **OSOBOWICE**
Rafał Stępień
g. 10
Zofia Mąka
g. 10.40
Andrzej Ziętkowski
g. 11.20
Janina Tyczyńska
g. 12
Agata Rosiak g. 12.40
Ewa Wróbel g. 13.20

● **GRABISZYN**
Czesław Olbert g. 12

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

eprasa.pl 480277e376

BOLESŁAWIEC

Szwedzka firma otworzy u nas fabrykę. Zatrudni techników i inżynierów

Michał Perzanowski

W Okmianach, niedaleko Bolesławca, swoją działalność rozwinie szwedzka grupa Atlas Copco, która produkuje m.in. urządzenia wykorzystujące sprężone powietrze i próżnię, narzędzia i rozwiązania montażowe.



FOT. ATLAS COPCO GROUP

Tak ma wyglądać nowy zakład pod Bolesławcem

Fabrykę wybuduje Panattoni. Znajdzie się w niej część produkcyjna, magazyn, przestrzeń biurowo-socjalna, a także strefa przeznaczona do napraw i serwisowania urządzeń.

Atlas Copco to grupa przemysłowa ze Szwecji. Jej urządzenia wykorzystywane są w wielu gałęziach przemysłu. Firma zajmuje się m.in. technologiami sprężonego powietrza, pompami próżniowymi, narzędziami przemysłowymi oraz rozwiązaniami dla procesów produkcyjnych i montażowych.

Atlas Copco działa w 73 krajach i zatrudnia około 56 tys. osób. – Polska jest dla Atlas Copco Group ważnym rynkiem, od lat konsekwentnie rozwijamy tu naszą działalność. Inwestycja w Okmianach wpisuje się w długofalową strategię rozwoju firmy i wzmacniania możliwości produkcyjnych oraz serwisowych, tak aby jeszcze lepiej odpowiadać na potrzeby klientów– mówi Szymon Zych, Manager Operacyjny w Atlas Copco Group.

Dolny Śląsk przyciąga przemysł

– Kolejna inwestycja produkcyjna w formule BTS na Dolnym Śląsku potwierdza, że region przyciąga firmy, które potrzebują obiektów dopasowanych do specyfiki swojej działalności. Takie projekty wymagają ścisłej współpracy z klientem już na etapie projektowania, ponieważ każdy element budynku musi być dostosowany do konkretnych procesów. Tym sposobem inwestycja połączy kilka funkcji w ramach jednego nowoczesnego obiektu – mówi Jakub Jankowiak, BTS Development Director w Panattoni BTS.

Dla Panattoni będzie to kolejna inwestycja produkcyjna w regionie. Według danych dewelopera w ciągu ostatnich 15 lat firma dostarczyła na Dolnym Śląsku blisko 2,5 mln metrów kwadratowych powierzchni przemysłowej. Około 442 tys. metrów kwadratowych stanowią obiekty realizowane w formule BTS i BTO, czyli budowane specjalnie pod konkretnych użytkowników.

Kiedy ruszy nowy zakład?

Atlas Copco nie poinformowało, ilu pracowników zatrudni w nowym zakładzie w Okmianach ani na jakie dokładnie stanowiska będzie prowadzić rekrutację. Z charakteru inwestycji można jednak zakładać, że potrzebni będą m.in. pracownicy produkcji, technicy i serwisanci, specjaliści utrzymania ruchu, magazynierzy, a także pracownicy administracyjni i inżynierowie.

Firma nie publikuje oficjalnych widełek wynagrodzeń dla przyszłego zakładu na Dolnym Śląsku. Na podstawie dostępnych ofert pracy Atlas Copco i stawek rynkowych dla podobnych stanowisk można jedynie orientacyjnie wskazać, że technicy i mobilni serwisanci mogą zarabiać około 8–14 tys. zł brutto miesięcznie, a inżynierowie i specjaliści techniczni około 10–20 tys. zł brutto. W przypadku stanowisk kierowniczych stawki mogą być jeszcze wyższe. Są to jednak szacunki rynkowe, a nie oficjalne wynagrodzenia oferowane przy rekrutacji do zakładu w Okmianach.

Budowa zakładu właśnie się rozpoczyna. Atlas Copco chgce rozpocząć działalność w Okmianach w drugim kwartale 2027 r. Na razie firmy nie podały, ile dokładnie miejsc pracy powstanie w nowej lokalizacji ani jakie stanowiska będą tam obsadzane. ©℗

REKLAMA

0011590690

TAURON DYSTRYBUCJA

TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu

ogłasza pisemny przetarg publiczny

NA SPRZEDAŻ NIŻEJ WYMIENIONYCH ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH:

Lp.	Marka, model, typ	Rodzaj pojazdu	Nr rejestracyjny	Rok produkcji	Przebieg orientacyjny [km]	Cena wywoławcza (zł brutto), w tym 23% VAT	Uwagi
1	MAN TGL 10.180 BUMAR-KOSZALIN	Specjalny podnośnik koszowy	DW974NM	2006	135936	40 250	Brak badania UDT
2	Skoda Citygo	Ciężarowy	DW6N411	2017	74430	250	Uszkodzony w kolizji
3	Ford Focus	Osobowy	DW913XA	2014	212085	2 750	Usterka silnika, rozładowany akumulator
4	Ford Focus	Osobowy	DW914XA	2014	201822	2 825	Usterka silnika, rozładowany akumulator
5	Ford Focus	Osobowy	DW4YR34	2013	183702	2 600	Usterka silnika, rozładowany akumulator
6	Ford Focus	Osobowy	DW964TY	2013	218825	2 325	Usterka silnika, rozładowany akumulator
7	Ford Focus	Osobowy	DW537TG	2012	269761	1 975	Usterka silnika, rozładowany akumulator
8	Ford Tourneo Connect	Ciężarowy	DW067SY	2012	174900	5 000	Rozładowany akumulator
9	Peugeot Partner	Ciężarowy	DW1AG28	2018	78889	3 700	Uszkodzony w kolizji
10	Isuzu D-Max	Ciężarowy	DW905XJ	2014	237396	27 100	Rozładowany akumulator
11	Fiat Panda	Ciężarowy	DW938MY	2010	51486	5 400	Rozładowany akumulator
12	Nissan NV200e	Ciężarowy	DW825VX	2015	83922	20 100	Rozładowany akumulator
13	Land Rover Defender	Ciężarowy	DW137MX	2010	145024	20 600	Wyciek oleju z mostów, rozładowany akumulator
14	Land Rover Defender BUMAR-KOSZALIN	Specjalny podnośnik koszowy	DW023KT	2009	150563	83 800	Rozładowany akumulator
15	Land Rover Defender BUMAR-KOSZALIN	Specjalny podnośnik koszowy	DW756KR	2009	91885	81 800	Niesprawne sterowanie koszem
16	Tramp Trail	Przyczepa ciężarowa	DW095LP	2010	0	11 100	Niesprawny układ pneumatyczny

UWAGA: Przebieg w km wskazany w tabeli może odbiegać od rzeczywistego w granicach około 5000 km

1. Nazwa i siedziba sprzedającego

TAURON Dystrybucja S.A.
ul. Podgórska 25A
31-035 Kraków
Oddział we Wrocławiu
pl. Powstańców Śląskich 20
53-314 Wrocław

2. Termin i miejsce przeprowadzenia przetargu

Przetarg przeprowadzony zostanie w formie pisemnej i odbędzie się **w dniu 21.10.2026 r. o godzinie 10.00**, sala nr 101, TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu przy ul. Trzebnickiej 35/37 we Wrocławiu.

3. Termin i miejsce, w którym można obejrzeć sprzedawane pojazdy

Oferowane pojazdy można oglądać po wcześniejszym telefonicznym umówieniu spotkania, w godzinach **9.30-12.00, w dni robocze od 6.10.2026 r. do 20.10.2026 r.**, w Dziale Transportu TAURON Dystrybucja S.A. przy ul. Trzebnickiej 35/37 we Wrocławiu.
Dane kontaktowe osób odpowiedzialnych pod względem formalnym:
Andrzej Piontek
tel.: 71 664 21 24, 516 115 485
e-mail: Andrzej.Piontek@tauron-dystrybucja.pl
Dawid Socha
tel.: 573 137 106
e-mail: Dawid.Socha@tauron-dystrybucja.pl
Wojciech Szwarczyński
tel.: 71 664 21 90
e-mail: Wojciech.Szwarczynski@tauron-dystrybucja.pl
Dominik Płatek
tel.: 572 889 423
e-mail: Dominik.Platek@tauron-dystrybucja.pl
Zasady oględzin pojazdów:
- **Zakaz wstępu na teren TAURON Dystrybucja S.A. bez przedstawiciela Sprzedającego**
- **Brak możliwości odbycia jazdy próbnej**
- **Uruchomienie pojazdu dopuszcza się wyłącznie w sposób samoczynny bez użycia jakichkolwiek urządzeń wspomagających lub dodatkowych**

4. Miejsce, termin i tryb składania ofert oraz okres, w którym oferta jest wiążąca

Ofertę należy składać na formularzu ofertowym będącym *Załącznikiem nr 1* niniejszego ogłoszenia bądź też zamieszczonym na stronie internetowej Spółki: *www.tauron-dystrybucja.pl* (zakładka Przetargi). Formularze ofertowe dostępne będą również w miejscu oglądania pojazdów.
Ofertę należy składać na każdy środek transportu oddzielnie, w osobnej, zamkniętej kopercie (każda koperta może zawierać jedną ofertę zakupu jednego środka). Informacje, które należy umieścić na kopercie:
- Adresat:
TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu, ul. Trzebnicka 35/37, 50-231 Wrocław,
- Nazwa i adres Oferenta,
- Adnotacja:
Przetarg pisemny na środek transportu nr… (oznaczenie nr pozycji z tabeli ogłoszenia). Nie otwierać przed 21.10.2026 r. godz. 10.00.

Oferty należy składać do dnia 20.10.2026 r. do godz. 12.00 w Kancelarii TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu przy ul. Wyścigowej 58C we Wrocławiu.
Składający ofertę pozostaje nią związany przez okres **30 dni,** licząc od końcowego terminu składania ofert.

5. Wymagania, jakie powinna spełniać oferta w prowadzonym przetargu

Oferta pod rygorem nieważności powinna być sporządzona w formie pisemnej oraz zawierać:
- Imię i nazwisko, dokładny adres, telefon kontaktowy, adres e-mail lub nazwę (firmę) i adres siedziby oferenta, telefon, adres e-mail, NIP oraz Numer REGON,
- Oferowaną cenę brutto za przedstawiony pojazd objęty przedmiotem przetargu,
- Oświadczenie oferenta, że zapoznał się ze stanem przedmiotu przetargu,
- Oświadczenie, że w razie wyboru oferty Oferent zobowiązuje się do wypowiedzenia umowy OC,
- Oferta powinna być podpisana przez Oferenta lub osoby uprawnione do zaciągania zobowiązań w jego imieniu.

6. W przetargu jako oferenci nie mogą uczestniczyć
- członkowie Zarządu TAURON Dystrybucja S.A., Dyrektor Oddziału / Dyrektor Naczelny danego Oddziału i jego Zastępcy,
- osoby, którym powierzono wykonanie czynności związanych z przeprowadzeniem przetargu,
- małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo osób, o których mowa powyżej,
- osoby, które pozostają ze Sprzedającym w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności Sprzedającego.

7. Inne informacje
- Komisja przetargowa otwiera oferty przetargowe w miejscu i terminie określonym w ogłoszeniu, z zachowaniem kolejności według daty wpływu oferty,
- Komisja przetargowa wybierze oferenta, który zaoferuje **najwyższą cenę** za pojazd objęty przedmiotem przetargu,
- Prowadzący przetarg odrzuci oferty, w każdej z niżej wymienionych sytuacji:
  a) **w przypadku dwóch lub więcej ofert złożonych w jednej kopercie,**
  b) **jeżeli oferta będzie niekompletna i/lub nieczytelna,**
  c) **jeżeli zaoferowana cena będzie niższa od ceny wywoławczej.**
- W przypadku nieprawidłowego zaadresowania lub zamknięcia koperty prowadzący przetarg nie bierze odpowiedzialności za złe skierowanie przesyłki i jej przedterminowe otwarcie. Oferty złożone po terminie zostaną zwrócone oferentom bez otwierania,
- Oferent może wprowadzić zmiany w złożonej ofercie lub ją wycofać, pod warunkiem, że uczyni to przed końcowym terminem składania ofert. Zarówno zmiana, jak i wycofanie oferty wymagają zachowania formy pisemnej. Powiadomienie o wprowadzeniu zmian lub wycofaniu powinno być opakowane i zaadresowane w ten sam sposób co oferta oraz opatrzone napisem **„ZMIANA"** lub **„WYCOFANIE"**,
- W razie ustalenia, że **kilku oferentów zaoferowało tę samą, najwyższą cenę**, prowadzący przetarg informuje tych oferentów listem poleconym o terminie i miejscu **kontynuacji przetargu w formie aukcji**. Wysokość postąpienia zostanie podana przed rozpoczęciem aukcji,
- Nabywca jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia w terminie wyznaczonym przez prowadzącego przetarg, **nie** dłuższym **niż 7 dni od daty zakończenia** przetargu (akceptacji protokołu z przetargu),
- Nabywca jest zobowiązany odebrać nabyty środek trwały w terminie wyznaczonym przez prowadzącego przetarg, **po wniesieniu opłaty, ale nie później niż 7 dni od zapłaty,**
- Wszystkie koszty i opłaty związane z zawarciem umowy sprzedaży **w całości pokrywa Nabywca**,
- Nabywca, który w wyznaczonym terminie nie uiści ceny nabycia lub pisemnie zrezygnuje z nabycia - traci prawa wynikające z wyboru oferty. W tym określonym przypadku prowadzący przetarg powiadamia o możliwości nabycia następnego nabywcę, który zaoferował kolejną najwyższą cenę,
- **Wyniki przetargu ogłoszone będą po akceptacji protokołu na stronie internetowej Spółki: *www.tauron-dystrybucja.pl* (zakładka Przetargi)**,
- **TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu zastrzega sobie prawo do wycofania środka transportu lub unieważnienia przetargu na każdym jego etapie bez podania przyczyny,**
- **Wyłącza się odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady pojazdu**;
- Klauzula informacyjna TAURON Dystrybucja S.A. dotycząca przetwarzania danych osobowych Oferentów w przetargach dot. sprzedaż środków trwałych znajduje się pod adresem: *https://www.tauron-dystrybucja.pl/rodo*,
- **Przystąpienie do przetargu przez Oferenta oznacza akceptację warunków sprzedaży środków transportu zawartych w niniejszym ogłoszeniu**.

8. Załączniki
- Załącznik nr 1_Wzór formularza ofertowego.

eprasa.pl 480277e376

WAŁBRZYCH

Kto ukradł 17 milionów ze Starej Kopalni? Śledztwo jak telenowela. Skończą na „święty nigdy”?

Adrianna Szurman

Ponad 10 lat trwa już śledztwo w sprawie kradzieży 17 mln zł ze Starej Kopalni w Wałbrzychu. I znowu zostało przedłużone, tym razem do świąt...

– Ciąg dalszy ze str. 1

W listopadzie ub. roku informowaliśmy, że prokuratura ma już komplet dokumentów - poza jedna decyzją Naczelnika Dolnośląskiego Urzędu Celno-Skarbowego we Wrocławiu wobec jednej z firm objętych śledztwem. „Wydanie przedmiotowej decyzji jest istotne dla prowadzonego postępowania, szczególnie dla ustalenia wysokości uszczuplonych należności publicznoprawnych” - usłyszeliśmy w prokuraturze.

W kwietniu br. o sprawę zapytaliśmy Ministra Sprawiedliwości Waldemara Żurka. Zdziwiony odparł, że nie wiedział o sprawie, ale osobiście się jej przyjrzy. Wtedy też prokurator Ewa Węglarowicz-Makowska przekazała, że prokuratura ma już brakujące wyliczenia z Urzędu Celno Skarbowego we Wrocławiu oraz wszystkie konieczne opinie w tej sprawie.

- Wznowiliśmy postępowanie, jednak nie mogę powiedzieć nic więcej, niż to, że trwają kolejne przesłuchania świadków. Mamy nadzieję ukończyć postępowanie w maju - powiedziała .



FOT. PIOTR MIZERA

Nieprawidłowości miały miejsce podczas adaptacji starej kopalni Julia na potrzeby Parku Wielokulturowego Stara Kopalnia

Niestety, ani w maju, ani przed wakacjami, ani po nich aktu oskarżenia nie sporządzono. Kolejny raz zapytamy więc w grudniu. Po świętach.

Urzędnicy na tropie skradzionych pieniędzy

Przypomnijmy, że sprawa jest wielowątkowa i wymagała zgromadzenia wielu skomplikowanych opinii księgowych

Na trop afery wpadli pracownicy Urzędu Kontroli Skarbowej we Wrocławiu. To oni w 2016 roku zaalarmowali prokuraturę o swoich spostrzeżeniach.

Zdaniem śledczych, podczas adaptacji Kopalni Węgla Kamiennego Julia w Wałbrzychu na Park Wielokulturowy Stara Kopalnia, doszło do potężnego oszustwa i kradzieży pieniędzy.

Sprawa dotyczy prac wykonywanych w latach 2014 - 2015. O udział w procederze podejrzanych jest 7 osób.

Śledczy ustalili, że przedsiębiorcy działali w zorganizowanej grupie przestępczej. Mieli zawyżać ilość wykonanych prac i przywłaszczać pieniądze, wprowadzać w błąd organ podatkowy wyłudzając zwrot podatku VAT, poświadczać nieprawdę w deklaracjach VAT–7, składać do skarbówki faktury zakupu robót budowlanych, a transakcji opisanych w fakturach w ogóle nie było. Nieprawdziwe dane, miały posłużyć do uszczuplenia wysokości podatku od towarów i usług.

Przedsiębiorcy udaremniali i utrudniali ustalenie miejsca umieszczenia pieniędzy pochodzących z tych przestępstw. Pieniądze mające stanowić zapłatę za rzekomo wykonane usługi budowlane, przelewane były na konta ustalonych podmiotów gospodarczych, a następnie wypłacane w gotówce w placówkach banków i za pomocą kart bankomatowych.

- Z ustaleń śledztwa wynika, że działania były podejmowane w ramach grupy przestępczej, której celem było popełnianie przestępstw i przestępstw skarbowych, wspólnie i w porozumieniu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w krótkich odstępach czasu - informuje jeleniogórska prokuratura.

Prokuratura nie odniosła się, czy bada lub będzie badać sposób sprawowania nadzoru nad inwestycją przez inżyniera kontraktu z Wrocławia. ©℗

WROCŁAW / OŁAWA

Maja walczy po przeszczepie i ma kolejne marzenie: wystąpić w „Tańcu z Gwiazdami”

DW

Jej ulubiony program, „Taniec z Gwiazdami”, wystartował niedawno z nowym sezonem. Maja Mecan marzy, by kiedyś zobaczyć go na żywo z widowni. Na razie 12-latka z Oławy walczy w Przylądku Nadziei z trzecią wznową białaczki. Dzięki jej piosence Polacy zebrali ponad 250 mln zł dla chorych dzieci. Dziś dziewczynka znów walczy o życie.

O Mai usłyszała cała Polska dzięki utworowi „Ciągle tutaj jestem (diss na raka)”, który nagrała z raperem Bedoesem. Piosenka stała się inspiracją dla rekordowej zbiórki internetowej, prowadzonej przez twórcę znanego jako Łatwogang. Podczas transmisji zebrano ponad 250 mln zł na pomoc dzieciom chorującym na nowotwory.

Przez chorobę nauka Mai wielokrotnie odbywała się w domu lub w szpitalu. Gdy jej stan zdrowia na to pozwalał, szkoła dostosowywała warunki nauczania do jej potrzeb. Dziś nauczyciele regularnie odwiedzają ją w domu. Maja jest wzorową uczennicą, osiąga bardzo dobre wyniki i otrzymuje najwyższe oceny. W wolnym czasie tworzy bransoletki z koralików, którymi obdarowuje nauczycieli i bliskich.

Co u Mai słychać? We wrześniu odwiedziła ją grupa HELP – Heroiczna Ekipa Lokalnej Pomocy z Oławy. Spotkanie było okazją, by przekazać jej i rodzicom wsparcie oraz pokazać, że w tej trudnej walce nie są sami. Przypomnijmy, że Oławianka zmaga się z trzecią wznową ostrej białaczki szpikowej. Choroba tym razem zaatakowała narządy wewnętrzne. W czerwcu przeszła przeszczep.

– Wizyta w Przylądku Nadziei na długo zostanie w naszych sercach. Odwiedziliśmy dzielną Majeczkę oraz jej niesamowitych rodziców, którzy każdego dnia pokazują, czym jest prawdziwa, bezwarunkowa miłość i siła – informuje grupa HELP.

Maja chce spełnić kolejne marzenie

Gdy wystartował nowy sezon programu „Taniec z Gwiazdami”, o marzeniu Mai napisała w mediach społecznościowych Ciocia Ola, czyli Aleksandra Kopyść związana z Fundacją Cancer Fighters. Na Instagramie i TikToku pokazuje codzienność dzieci chorych na raka: rozmowy, zabawy i wspólne chwile, bez patosu.

– Sezon rozpoczęty! Z numerem 1 oczywiście nasza największa Wojowniczka, Majeczka! To jej ulubiony program, a wielkim marzeniem jest pojawić się kiedyś na widowni – napisała.

Dodała też podziękowania dla wszystkich, którzy wspierają dziewczynkę.

– Maja dziękuję WAM za każde słowo wsparcia, modlitwę i trzymanie kciuków, to daje jej niesamowitą siłę do dalszej walki! Trzymajcie je mocno, żeby marzenie spełniło się jak najszybciej! Razem nie przegramy tej walki! – czytamy we wpisie.

Pod wpisem internauci zostawili słowa wsparcia dla dziewczynki:

– Gdzie można wysłać SMS-a na tą Panią żeby wygrała program? Duuuuużo Zdrówka! – pisze jedna z osób.

– Na pewno pewnego dnia tam wystąpisz! Trzymaj się dzielnie Maju i my trzymamy za Ciebie kciuki.

– Maja - ode mnie masz same 10!

– Nie martw się malutka. Wszystko będzie dobrze.

– Dzielna wojowniczka.



FOT. CIOCIAOLA / INSTAGRAM

Maja wciąż potrafi się śmiać i tańczyć. Uśmiech nie schodzi jej z buzi

Koszmar. Pomylili ją ze zmarłą dziewczyną

W lipcu media obiegła nieprawdziwa wiadomość o śmierci dziewczynki. Kilka dużych portali poinformowało o rzekomej śmierci dwunastoletniej Mai. Dziennikarze, spiesząc się z przekazaniem informacji, nie zweryfikowali jej. Pomylili Maję z inną zmarłą dziewczynką o tym samym imieniu, także podopieczną fundacji Cancer Fighters.

Maja sama zabrała głos na Instagramie.

– Przez nieprawdziwe informacje w mediach wiele osób nadal ma wątpliwości. To nie ja odeszłam. Nadal jestem w szpitalu i walczę, ale żyję – napisała dwunastolatka.

Kilkanaście dni wcześniej Maja przeszła kolejny w swoim życiu przeszczep.

W maju 2025 roku wydawało się, że najtrudniejszy czas jest już za Mają. Niestety, w grudniu 2025 roku choroba powróciła. Obecnie dziewczynka walczy z trzecią wznową białaczki. Tym razem choroba nie zatrzymała się w szpiku, ale zaatakowała również narządy wewnętrzne. Przybrała wyjątkowo ciężką, agresywną i odporną na leczenie postać.

Jej historia poruszyła tysiące osób, a mieszkańcy Oławy od lat organizują akcje i zbiórki wspierające jej leczenie. ©℗

eprasa.pl 480277e376

FOKUS

• **Dziś** litr benzyny 95 ma kosztować nie więcej niż 6,79 zł, benzyny 98 – 7,66 zł, a oleju napędowego – 7,82 zł

WOJSKO

Koniec „wuzety". Polscy żołnierze dostaną nowoczesne mundury

Wojsko Polskie przygotowuje zmianę wzoru maskującego na mundurach polowych. Podczas konferencji zaprezentowano założenia nowego kamuflażu K03, określanego jako „Ryś"

Piotr Celej

O zmianach mówi Paweł „Naval" Mateńczuk, pełnomocnik ministra obrony narodowej ds. warunków służby wojskowej. Podczas konferencji przedstawiono również informacje dotyczące założeń technicznych nowego umundurowania oraz wyników przeprowadzonych badań.

– Po 30 latach nadszedł czas, by zmienić wzór maskujący – taki, który nie tylko zakamufluje żołnierza, ale pozwoli mu pozostać jak najdłużej niewidzialnym dla przeciwnika. Na stworzenie i wprowadzenie nowego wzoru wpłynęły rozwój technologii, doświadczenia żołnierzy, w tym wojsk specjalnych, oraz prace ekspertów Wojskowego Ośrodka Badawczo-Wdrożeniowego Służby Mundurowej w Łodzi – mówił Paweł „Naval" Mateńczuk.

Nowy kamuflaż otrzymał oznaczenie K03. Jego projekt oparto na pięciu barwach oraz nieregularnych plamach różniących się kształtem i wielkością. Charakterystycznym elementem są również płynne przejścia między kolorami.

Założeniem jest ograniczenie czytelności sylwetki żołnierza. Kamuflaż nie ma jedynie „pasować" kolorystycznie do otoczenia. Jego zadaniem jest również zaburzenie naturalnego konturu człowieka, co ma utrudniać jego wykrycie i identyfikację.



FOT. PAP/ALBERT ZAWADA

W poniedziałek zaprezentowane zostały mundury nowego wzoru. Mają być m.in. wytrzymalsze, wygodniejsze i lepiej kamuflujące

– Testowaliśmy wiele rozwiązań, a ich wyniki potwierdziły skuteczność przyjętych założeń. Kamuflaż K03 został zaprojektowany tak, aby ograniczać czytelność sylwetki żołnierza i dostosowywać się do różnych typów terenu – od lasów po obszary zabudowane. Zastosowanie pięciu barw, nieregularnych plam o różnym kształcie i wielkości oraz płynnych przejść między kolorami pozwala skutecznie zaburzyć naturalny kontur sylwetki. W badaniach prowadzonych w różnych warunkach krajobrazowych i przy wykorzystaniu różnych sposobów obserwacji rozwiązanie to wykazało również bardzo dobre właściwości w noktowizji – mówił płk Maciej Żytelewski.

Ważne jest również zachowanie właściwości maskujących przy obserwacji noktowizyjnej. Kolejnym z założeń było też zwiększenie komfortu użytkowania munduru. Materiał ma zapewniać znacznie większą wymianę powietrza – według przedstawionych informacji jego przepuszczalność powietrza jest nawet dwukrotnie większa niż obecne mundury. Ma to znaczenie przede wszystkim podczas intensywnego wysiłku fizycznego, marszów, ćwiczeń poligonowych oraz działań prowadzonych w wysokich temperaturach.

Nowy materiał ma być również odporny na działanie promieniowania słonecznego. Istotna dla użytkowników jest także możliwość prania munduru w temperaturze do 60 stopni Celsjusza.

Przy opracowywaniu nowego kamuflażu wykorzystano doświadczenia żołnierzy, w tym Wojsk Specjalnych. Za prace związane z rozwojem umundurowania odpowiada Wojskowy Ośrodek Badawczo-Wdrożeniowy Służby Mundurowej w Łodzi. Ośrodek zajmuje się badaniami i pracami rozwojowymi dotyczącymi wyposażenia mundurowego. To właśnie tu prowadzone są badania nad właściwościami materiałów włókienniczych.

Należy podkreślić, że samo zaprezentowanie K03 nie oznacza automatycznej wymiany wszystkich mundurów używanych obecnie przez Siły Zbrojne RP. Tak duża zmiana wymaga zabezpieczenia dostaw oraz stworzenia systemu stopniowego wycofywania dotychczasowego wyposażenia. Wymiana może potrwać więc lata, zaś w przypadku rezerwistów jeszcze dłużej.

WYBORY

Piątkowska ma sprostować i przeprosić

oprac. Karolina Wrońska

Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał kandydatce na prezydenta miasta senator Monice Piątkowskiej sprostowanie informacji dotyczących sposobu głosowania Łukasza Gibały w radzie miasta.

Wniosek w trybie wyborczym był reakcją na słowa Moniki Piątkowskiej, która podczas debaty w programie telewizyjnym stwierdziła, że po przeanalizowaniu głosowań Łukasza Gibały z okresu sprawowania przez niego mandatu radnego wynika, iż w większości przypadków wstrzymywał się on od głosu.

Sąd uznał w poniedziałek, że z zestawienia głosowań Gibały wynika, iż wypowiedź Piątkowskiej była nieprawdziwa. Nakazał senatorce sprostowanie wypowiedzi na portalach społecznościowych, a także usunięcie postów, które zawierały materiał z fragmentem programu, gdzie padła wypowiedź. Sąd zakazał też dalszego rozpowszechniania nieprawdziwych słów o głosowaniach Gibały.

POLITYKA

Tusk o sprawie Marcina Romanowskiego

oprac. Karolina Wrońska

„Błędem jest, że ktoś taki jak Marcin Romanowski funkcjonował w życiu publicznym" – powiedział w poniedziałek premier Donald Tusk.

W ubiegłym tygodniu sąd nieprawomocnie wydał list żelazny dla b. wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego, podejrzanego w śledztwie odnoszącym się do Funduszu Sprawiedliwości. Premier został zapytany w poniedziałek przez TVN24, czy wydany list żelazny „to błąd taktyczny".

W odpowiedzi szef rządu ocenił, iż „błędem jest, że ktoś taki jak Romanowski funkcjonował w życiu publicznym". Jak dodał, jemu jest „dość obojętne", czy b. wiceszef MS będzie miał list żelazny i będzie w Polsce przesłuchiwany z wolnej stopy.

– Szczerze powiedziawszy, tak naprawdę kompromitujące i istotne było to, że ktoś taki był w ogóle we władzach publicznych – powiedział Tusk. **PAP**

KRÓTKO

Gdynia

Po napadzie na jubilera przypłynęli do Gdyni

Gdyńscy policjanci zatrzymali dwóch obywateli Rumunii w wieku 31 i 37 lat, poszukiwanych Europejskim Nakazem Aresztowania w związku z napadem na sklep jubilerski w Oslo. Z ustaleń strony norweskiej wynika, że dwaj sprawcy zagrozili pracownikowi sklepu jubilerskiego nożem i ukradli wyroby ze złota o wartości kilkuset tysięcy koron norweskich. Mężczyźni uciekli z Norwegii promem, a do ich ujęcia doszło w Gdyni, dobę po rozboju.

Podkarpackie

Rusza Podkarpacki Czek Turystyczny

Dziś w samo południe rozpocznie się drugi nabór wniosków o Podkarpacki Czek Turystyczny, dający dopłaty do noclegów. W pierwszej turze 6630 czeków rozeszło się w godzinę, ale część zainteresowanych nie mogła ukończyć składania wniosku z powodu przeciążenia systemu. Czeki z drugiej tury będzie można wykorzystać od 7 października do 2 listopada. Dopłata obniży rachunek o 300 zł za pobyt obejmujący co najmniej dwa kolejne noclegi w obiekcie uczestniczącym w programie.

Kultura

Szczepan Twardoch z nagrodą „Nike"

„Null" Szczepana Twardocha – powieść o wojnie w Ukrainie – zdobyła 30. Nagrodę Literacką „Nike" – ogłoszono w niedzielę w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. „To moja najważniejsza książka. (...) To nie jest powieść napisana w jakiejkolwiek sprawie, ona nie ma tezy, o nic nie walczy. Napisałem ją po to, żeby mówić prawdę, bo po to jest literatura" – powiedział Twardoch ze sceny.



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Rozwój Plus powstał po to, żeby zatrzymać te dwa bieguny cynizmu politycznego. Z jednej strony Donalda Tuska, z drugiej strony Grzegorza Brauna

MATEUSZ MORAWIECKI
Lider Rozwoju Plus

eprasa.pl 480277e376

TALLIN

Estonia zmienia doktrynę wojskową i przesuwa wojska pod granicę z Rosją

oprac. Grzegorz Kuczyński

Estonia na stałe przesuwa wojska bliżej granicy z Rosją i kupuje broń do ataków w głąb terytorium agresora w ramach nowej doktryny „aktywnej obrony" – podał w poniedziałek dziennik „Financial Times".

Przedstawiciele estońskiego wywiadu podkreślili, że choć wojna w Ukrainie wiąże znaczne siły rosyjskie, ewentualne wstrzymanie walk lub zawarcie pokoju umożliwi Kremlowi przerzucenie dziesiątek tysięcy doświadczonych jednostek w rejon państw bałtyckich.

– Baliśmy się wojny w Ukrainie. Teraz boimy się końca tej wojny – podsumował wysoki rangą członek wywiadu Estonii.

Jak podaje „FT", dowództwo wojskowe i wywiad Estonii nie sądzą, by Moskwa dążyła do wojny na pełną skalę z NATO, przynajmniej w ciągu najbliższych dwóch lat.

Pod wpływem agresji Rosji na Ukrainę Estonia całkowicie zrewidowała dotychczasową strategię. Wnioski wyciągnięte z wojny w Ukrainie – że Rosja nie liczy się ze stratami ludzkimi i niszczy każdy skrawek zajętej ziemi – zmusiły Estonię do zmiany podejścia.

– Musimy zacząć od samej granicy i wygrywać już w pierwszych starciach. Z wojskowego punktu widzenia to bardzo wymagające. Nie możemy kształtować ruchów wroga, musimy budować nasze linie już dziś. To wysunięta obrona – powiedział „FT" dowódca 1. Brygady Piechoty płk Tarmo Kundla.

W ramach nowej strategii jednostki wojskowe są przenoszone z bazy w Tapa na północnym zachodzie kraju (ok. 130 km od granicy) bliżej wschodniej granicy. Plan przewiduje budowę nowej bazy w Johvi (50 km od granicy z Rosją) oraz infrastruktury w Narwie, która w razie kryzysu będzie mogła przyjąć do 1000 żołnierzy.

Działaniom tym towarzyszy zmiana profilu zakupów zbrojeniowych.



FOT. X/KAITSEVAGI

Ćwiczenia estońskiego wojska w pobliżu bazy Tapa na północnym zachodzie kraju

MADRYT

Przedterminowe wybory parlamentarne w Hiszpanii

oprac. Anna Nagel

Premier Hiszpanii Pedro Sanchez w poniedziałek ogłosił przedterminowe wybory. Odbędą się one 29 listopada.

Sanchez podjął tę decyzję po piątkowej porażce rządu w głosowaniu w Kongresie Deputowanych nad większą ochroną najemców, której domagały się setki tysięcy manifestantów w całym kraju.

Uzasadniając swoją decyzję, Sanchez podkreślił potrzebę uzyskania nowego mandatu społecznego. Dekrety mieszkaniowe przewidywały m.in. wydłużenie obowiązujących obecnie umów wraz z zamrożeniem czynszu i ograniczenie możliwości obrotu mieszkaniami przez fundusze spekulacyjne.

– Żeby zrobić więcej, potrzebujemy odnowić i poszerzyć poparcie obywateli – powiedział premier. Przypomniał, że jego rząd przekazał wspólnotom autonomicznym najwięcej środków w historii, a gospodarka hiszpańska rozwija się najszybciej spośród krajów strefy euro.

Krajowi komentatorzy podkreślali w weekend, że część prominentnych przedstawicieli Partii Socjalistycznej, której przewodzi Sanchez, naciskała na niego w sprawie ogłoszenia wcześniejszych wyborów, aby wykorzystać „okienko możliwości", jakie stworzył trwający kryzys mieszkaniowy.

Wielu uczestników manifestacji domagało się przyjęcia dekretów, ale zostały one odrzucone głosami opozycji i niepodległościowej katalońskiej partii Junts, która wcześniej często współpracowała z rządem. **PAP**

BRAZYLIA

Bolsonaro bliżej prezydentury. Sojusznik Trumpa górą

Grzegorz Kuczyński

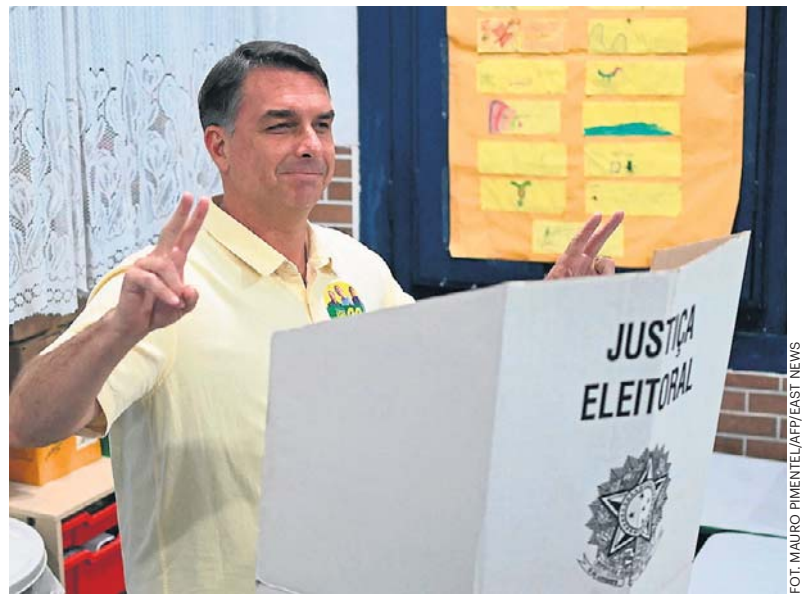
Prawicowy senator Flavio Bolsonaro zdobył najwięcej głosów w I turze wyborów prezydenckich w Brazylii i w II turze zmierzy się z obecnym szefem państwa Luizem Inacio Lulą da Silvą – wynika z danych opublikowanych przez Najwyższy Trybunał Wyborczy (TSE).

Bolsonaro otrzymał ponad 47 proc., a Lula ponad 45 proc. ważnych głosów. Różnica wynosi zaledwie dwa punkty procentowe, ale w sondażach to Lula był faworytem, więc ten wynik wprowadza w jego obozie nastrój porażki przed drugą turą, planowaną na 25 października.

– Jestem bardzo szczęśliwy z powodu tego wyniku. Ponad 56 milionów Brazylijczyków zagłosowało za zmianą. (...) Nie mogę się doczekać, by za trzy tygodnie przywrócić demokrację – skomentował te wyniki Flavio Bolsonaro, syn byłego prezydenta Jaira Bolsonaro, nazywanego czasem „tropikalnym Trumpem", który odbywa obecnie karę 27 lat więzienia za przygotowywanie zamachu stanu.

Lula przyznał, że liczył na zdobycie największej liczby głosów w I turze i zapowiedział, że podejmie walkę przed II turą. – Rozgrywka trwa. Jesteśmy teraz w dogrywce – dodał.

W większości przedwyborczych sondaży największą popularnością cieszył się Lula, ale jego przewaga nad Bolsonaro w ostatnich tygodniach malała i w niektórych badaniach oscylowała wokół granicy błędu statystycznego. W drugiej turze, planowanej na 25 października, analitycy prognozują zaciętą rywalizację między politykami.



FOT. MAURO PIMENTEL/AFP/EAST NEWS

Flavio Bolsonaro wygrał I turę wyborów prezydenckich w Brazylii. Druga tura wyborów zaplanowana jest na 25 października

Tsunami bolsonarystów

Oprócz prezydenta i wiceprezydenta, Brazylijczycy wybierali w niedzielę również wszystkich 513 członków Izby Deputowanych i 54 z 81 senatorów, a także gubernatorów stanów i członków stanowych parlamentów. Partia Liberalna (PL) Bolsonaro odniosła sukces także w wyborach parlamentarnych i stanowych. Utrzymała m.in. fotel gubernatora stanu Sao Paulo i z 28 mandatami w Senacie będzie największym ugrupowaniem w tej wpływowej izbie.

Inny sojusznik Bolsonaro, były sędzia i senator Sergio Moro, został wybrany na gubernatora stanu Parana. Miejsca w Kongresie wywalczyło czterech członków rodziny Jaira Bolsonaro – podał portal Gazeta do Povo. Jego żona Michelle zdobyła mandat w brazylijskim Senacie, reprezentując Dystrykt Federalny. Miejsce w Senacie wywalczył również jeden z jego synów, Carlos, a inny, Jair Renan, dostał się do Izby Deputowanych. Mandat posła zdobył też brat Jaira Bolsonaro, Renato.

Prawica kontra lewica

Flavio Bolsonaro zapowiada uszczuplenie administracji publicznej, cięcia podatkowe i inne probiznesowe reformy, a także zacieśnienie relacji z USA i twardą walkę z brutalną przestępczością, którą Brazylijczycy wskazywali przed wyborami jako najpoważniejszy problem.

80-letni Lula, uznawany za ikonę latynoamerykańskiej lewicy, ubiega się o czwartą kadencję na stanowisku szefa państwa. Zapowiada kontynuację i rozszerzanie obecnej polityki rządu.

Komentatorzy zwracają uwagę, że w I turze wyborów prezydenckich Brazylijczycy oddali ponad 2,2 mln głosów „na nikogo" i ponad 3,6 mln głosów nieważnych, znacznie więcej niż w poprzednich wyborach z 2022 r.

SZTOKHOLM

Przyznano Nobla w dziedzinie medycyny

oprac. Anna Nagel

Karl Deisseroth, Peter Hegemann i Georg Nagel to tegoroczni laureaci Nagrody Nobla z dziedziny medycyny lub fizjologii. Zostali oni docenieni za odkrycia dotyczące aktywowanych światłem kanałów jonowych i optogenetyki.

Dzięki odkryciom tegorocznych laureatów Nagrody Nobla możliwy stał się rozwój optogenetyki – metody polegającej na kontrolowaniu aktywności określonej grupy neuronów za pomocą światła. Może to pomóc w rozwoju terapii, m.in. chorób neurologicznych.

– Optogenetyka stwarza możliwości mapowania mózgu, o jakich dawniej mogliśmy jedynie marzyć" – podkreślił w poniedziałek Per Svenningsson, przewodniczący Komitetu Noblowskiego, podczas ogłaszania nazwisk laureatów Nobla w dziedzinie fizjologii lub medycyny.

Dwaj tegoroczni nobliści, niemieccy badacze Peter Hegemann (ur. w 1954 r.) oraz Georg Nagel (ur. w 1953 r.), dokonali odkrycia aktywowanych światłem kanałów jonowych w jednokomórkowych glonach, a trzeci laureat, Amerykanin Karl Deisseroth (ur. w 1971 r.), wykorzystując ich odkrycia, rozwinął optogenetykę.

W praktyce osiągnięcia noblistów mogą doprowadzić do skutecznego leczenia m.in. widzenia i różnych schorzeń neurologicznych, np. choroby Parkinsona, za pomocą głębokiej stymulacji mózgu.

Nobliści podzielą się po równo nagrodą w wysokości 12 milionów koron szwedzkich (ok. 4,7 mln złotych).

eprasa.pl 480277e376

STREFA BIZNESU

DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
3,91	4,38	4,71	5,17	2,47

DANE WG NBP Z DNIA 05.10.2026, G. 12:00

PRACA

Nadchodzą złote czasy dla tych pracowników. Szturmem wchodzą do kolejnych branż

– Widzimy wzmożony wzrost zainteresowania pracą tymczasową. Firmy, budując swoje strategie zatrudnienia, coraz częściej sięgają po tę formę zatrudnienia jako bezpiecznik prawny i gwarancję zachowania elastyczności. Praca tymczasowa może być świetnym sposobem na zabezpieczenie charakterystyki pracy platformowej, która często jest sezonowa i nieregularna. Może być również bezpieczną prawnie alternatywą dla nieprawidłowo stosowanych umów zlecenia i B2B – mówi Strefie Biznesu Ewelina Glińska-Kołodziej, prezes agencji zatrudnienia Trenkwalder i członek zarządu Polskiego Forum HR.

Agnieszka Kamińska



FOT. 123RF

Coraz więcej branż jest zainteresowanych pracownikami tymczasowymi

Strefa Biznesu: Czy praca tymczasowa może zyskać po reformie PIP jako alternatywa dla umów zlecenia lub B2B? Na jakich stanowiskach pracy i w jakich branżach może być dobrą alternatywą?

Ewelina Glińska-Kołodziej, prezes agencji zatrudnienia Trenkwalder i członek zarządu Polskiego Forum HR: W mojej ocenie tak. Praca tymczasowa nie będzie zamiennikiem wszystkich umów, ale bezpieczną prawnie alternatywą dla nieprawidłowo stosowanych umów zlecenia i B2B. Szczególnie tam, gdzie: zleceniobiorca pracuje osobiście i regularnie, ma ustalony grafik lub godziny, wykonuje zadania w miejscu wskazanym przez firmę, podlega kierownikowi klienta, korzysta z jego narzędzi i infrastruktury, jest rozliczana głównie za czas pracy, wykonuje te same obowiązki, co pracownicy etatowi, nie ponosi rzeczywistego ryzyka biznesowego. Praca tymczasowa zabezpiecza te elementy, a jednocześnie zapewnia elastyczność. Ta alternatywa będzie szczególnie atrakcyjna na stanowiskach magazynierów, pracowników kompletacji i pakowania towarów w branży logistycznej i e-commerce. Poza tym pracownicy produkcji, operatorzy maszyn w branżach automotive, FMCG. Można też wymienić handlowców, pracowników obsługi klienta, sprzedawców w sklepach czy centrach obsługi klienta. Można powiedzieć, że będą to stanowiska blue collar i proste white collar.

Czy planowane nowe przepisy o pracy platformowej mogą sprawić, że praca tymczasowa będzie częściej wykorzystywana w tej branży?

Liczę, że tak będzie. Dziś rynek pracowników platformowych opiera się głównie o formy zatrudnienia cywilnoprawne, często niejasne formy rozliczenia. Praca tymczasowa może być świetnym sposobem na zabezpieczenie charakterystyki pracy platformowej, która często jest sezonowa i nieregularna.

Czy firmy już teraz bardziej interesują się pracą tymczasową?

Tak, widzimy wzmożony wzrost zainteresowania pracą tymczasową. Firmy, budując swoje strategie zatrudnienia, coraz częściej sięgają po tę formę zatrudnienia jako bezpiecznik prawny i gwarancję zachowania elastyczności.

W jakiej kondycji jest teraz praca tymczasowa w Polsce i czy wpływa na nią ma np. sytuacja legislacyjna w kraju, związana choćby ze zmianami w inspekcji pracy? A może też inne, globalne zmiany są tu istotne?

Praca tymczasowa stabilizuje się, a od drugiej połowy 2025 r. obserwujemy umiarkowane odbicie. Wprawdzie obroty agencji wzrosły o około 4%, jednak według raportów PFHR znaczna część tego wzrostu wynika z podwyżek wynagrodzeń. Firmy nadal bardzo ostrożnie podchodzą do zwiększania zatrudnienia. Niewątpliwie wpływ sytuacji geopolitycznej, ekonomicznej i legislacyjnej ma wpływ na taki stan rzeczy. Spośród czynników ograniczających możemy wymienić słabą koniunkturę w Niemczech, która wpływa na spadki w branży automotive, ostrożność firm z realizacją nowych inwestycji, rosnące koszty energii i koszty pracy (w ostatnich 5 latach jest to ponad 70% wzrostu) czy też skomplikowane i zmienne procedury legalizacyjne. Wiele firm automatyzuje też swoje procesy i naturalnie spada zapotrzebowanie. Czynniki, które mogą wspierać rozwój pracy tymczasowej w kolejnych latach, to potrzeba stworzenia elastycznego bufora w sytuacji wzrostu lub spadku zamówień. Firmy nie chcą zwiększać wewnętrznego zatrudnienia. Istotny jest tu również rozwój e-commerce, logistyki, obronności i nowych inwestycji zagranicznych przy jednoczesnym deficycie kandydatów i konieczności rekrutacji i zatrudniania obcokrajowców. Spośród czynników prawnych pozytywny wpływ na rozwój pracy tymczasowej będą miały działania rządu w zakresie ograniczania ryzykownych modeli outsourcingu personalnego oraz zaimplementowana reforma PIP i większe ryzyko reklasyfikacji pozornych umów zlecenia oraz B2B.

Czy są jakieś branże, które szczególnie planują rozwijać pracę tymczasową?

Największy potencjał wzrostu pracy tymczasowej widzimy w branżach o dużej sezonowości i rotacji – jak logistyka, magazyny, branża e-commerce, zaawansowanej produkcji elektroniki, komponentów przemysłowych, produkcji baterii. Inne to produkcja spożywcza oraz obronna i okołoobronna. Patrząc na kolejne projekty ustaw, a szczególnie ustawę o platformach, widzimy również szansę na wzrost zapotrzebowania na pracę tymczasową wśród pracowników platform. Jest to nieregularna, często sezonowa lub projektowa praca, gdzie praca tymczasowa mogłaby się bardzo dobrze sprawdzić.

Jakie są zarobki w pracy tymczasowej? Wiele osób uważa, że płaca w tej formule zawsze oznacza najniższą krajową.

Nie, praca tymczasowa nie oznacza automatycznie najniższej krajowej. Pracownik tymczasowy nie może być traktowany mniej korzystnie w zakresie warunków pracy i wynagrodzenia niż porównywalny pracownik zatrudniony bezpośrednio przez pracodawcę. Jeżeli operator zatrudniony przez zakład otrzymuje określoną stawkę i premię stanowiskową, porównywalny pracownik tymczasowy powinien być objęty takimi samymi warunkami. W rzeczywistości najniższa krajowa dotyczy najczęściej najniższych stanowisk pomocniczych lub produkcyjnych. W przypadku stanowisk specjalistycznych – wymagających wiedzy, doświadczenia lub szczególnych umiejętności – stawka jest wyraźnie wyższa. Rynek kandydatów sam też reguluje stawki.

eprasa.pl 480277e376

STREFA AGRO | ZWIERZĘTA

To jedna z najlepiej płatnych prac w rolnictwie

W serwisach ogłoszeniowych na przełomie września i października widnieje po 100 ogłoszeń z ofertami pracy dla dojarza. To kluczowa osoba w każdym gospodarstwie mleczarskim.

Agata Wodzień-Nowak

Liczy się wydajność i jakość uzyskiwanego mleka, a także kondycja krów, które dostarczają tego surowca. Dbanie o jedno i drugie należy często łącznie do obowiązków pracownika. Właściciele obór oferują po kilka, a nawet kilkanaście tysięcy złotych zarobku.

Nie musisz umieć – w pracy doszkolą, a płaca na rękę ma wynieść nawet 9 tys. zł

Rolnicza spółdzielnia produkcyjna z Wielkopolski poszukuje pracownika na stanowisko oborowego/dojarza i z ogłoszenia wynika, że taka osoba ma zarabiać miesiecznie 11 000--12 000 zł brutto. Dodaje, że wynagrodzenie na rękę wyniesie około 8-9 tys zł. Zatrudnienie ma być legalne i stabilne, ze składkami ZUS. W zakresie obowiązków pojawia się obsługa zwierząt gospodarskich, dój krów, utrzymanie porządku w miejscu pracy. Nie ma wymogów, jest za to dopisek o możliwości przyuczenia.

W Polsce w zasadzie nie istnieją komercyjne szkolenia dedykowane typowo udojowi. Jego elementy pojawiają się na szerszych kursach kwalifikacyjnych dla rolników, a poza tym szkolenia prowadzą same firmy i gospodarstwa dla nowo przyjętych osób. Dlatego doświadczenie jest szczególnie cenione przez pracodawców – oszczędza czas na naukę i od razu zapewnia wydajność działań. Oczywiście system pracy i przede wszystkim sprzęt mogą różnić się między poszczególnymi oborami, więc chwila na wdrożenie i tak będzie potrzebna.

Zanim krowy wydoją się same, w gospodarstwach potrzebni są pracownicy

Przyszłością ma być automatyzacja doju, która odciąża gospodarstwa, skraca czas pracy i liczbę potrzebnych osób. Zanim to jednak nastąpi na szeroką skalę, potrzebni są pracownicy. Pomocy poszukuje gospodarstwo z województwa kujawsko-pomorskiego. „Zatrudnię pracownika lub pomocnika przy udoju krów mlecznych. Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności i zaangażowania". Wskazano kwotę brutto miesięcznie między 4,7 a 7 tys. zł.

Od 5 do 10 tys. zł ma zarobić dojarz w Warmińsko-Mazurskiem. Gospodarstwo rolne specjalizujące się w gospodarstwie mlecznym zatrudni osoby na stanowiska:

- dojenie krów;
- obsługa i żywienie cieląt.

Oczekiwania są niewielkie: mile widziane doświadczenie w pracy ze zwierzętami oraz umiejętność pracy w zespole. Pracownik ma zyskać stabilne zatrudnienie, atrakcyjne wynagrodzenie i możliwość rozwoju zawodowego.



FOT. PIXABAY.COM

Praca dojarza często odbywa się w systemie zmianowym. Krowy są dojone zwykle dwa razy dziennie

Do pensji 5-7 tys. zł na rękę dojarza będzie mieszkanie, wyżywienie i... alkomat

Godziny porannego udoju mogą być kłopotliwe w dojazdach, dlatego część gospodarstw przewiduje osobne pokoje lub mieszkania dla pracowników. Takie ogłoszenie pochodzi z województwa mazowieckiego. Praca w gospodarstwie rolnym dla dojarza obejmuje mieszkanie i wyżywienie, wynagrodznie 5-7 tys. zł miesięcznie na rękę. Praca w systemie 4 dni pracy (po 10 godzin dziennie) i 2 dni wolnego. Pracownik dostanie zakwaterowanie w domu z własnym pokojem.

Właściciel gospodarstwa pisze, że jest ono nastawione na ciągły rozwój i ograniczanie pracy fizycznej oraz godzin pracy, a prace ręczne są ograniczone do minimum. Stado liczy 60 krów i 30 jałówek. Dój odbywa się w oborze uwięziowej w dwie osoby – każda ma po 4 aparaty udojowe nowego typu z podciągaczami, które pozwalają na odłączanie krów automatyczne. Dalej dość szczegółowo opisuje pory pracy i zadania.

Rano praca odbywa się od godziny 5 do 11, wieczorem od 16 do 20.

- 5.00-5.15 Podgarnięcie paszy i przygotowanie do doju;
- 5.15-7 Dój;
- 7-9: Mycie sprzętu udojowego, zbieranie niedojadów z stołu paszowego, ścielenie;
- 16. 00-17.15 Podgarnięcie paszy, ścielenie i przygotowanie do doju;
- 17.15-20 Dój i zakończenie prac.

Na koniec rolnik dodaje: „W gospodarstwie posiadamy alkomat. Nie tolerujemy picia w godzinach pracy".

Łódzkie. Tu także trwa poszukiwanie pracownika, który zajmie się dojem krów. Pensja z ogłoszenia to 8-10 tys. zł miesięcznie brutto.Czytamy w nim: „Zatrudnię osobę do pracy w gospodarstwie mlecznym przy udoju krów i codziennej obsłudze stada. Obowiązki: dój krów, pojenie cieląt, obsługa zwierząt, utrzymanie porządku w obrębie obory i hali udojowej. Oferujemy: stabilne zatrudnienie, atrakcyjne wynagrodzenie, możliwość zakwaterowania, pracę w przyjaznej atmosferze".

Zachodniopomorskie i ogłoszenie o tytule: „Dojarz-dojarka krów mlecznych" ma przynieść zarobki 7-7,6 tys. zł miesięcznie brutto. Pracowników poszukuje firma, która tłumaczy, że można zarobić więcej, gdy pracownik zdecyduje się na większą liczbę dni dojenia. Firma zatrudnia ludzi tylko na umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełni opodatkowaną i „ozusowaną", z pełnopłatnym urlopem.

Pracodawca specjalizujący się w hodowli mlecznej wymaga od kandydatów prawa jazdy kategorii B i własnego środka transportu, bo tylko tak będą w stanie dojechać do pracy. Mile widziane będzie doświadczenie przy dojeniu lub przy innych pracach w gospodarstwie rolnym.

LOGISTYKA | KOLEJE

Zagraniczne firmy patrzą na Polskę. Ten rynek jest dla nich wyjątkowo otwarty

Dorota Mariańska

– W najbliższym czasie czekają nas inwestycje związane z rynkiem niemieckim, bo planujemy zakupić sprzęt dopuszczony przez Deutsche Bahn do pracy na niemieckich torach – powiedział Strefie Biznesu Wiesław Nowak, prezes Grupy ZUE.

– Jak uzyskaliśmy certyfikację, to myślałem, że maszynami i sprzętem, który jest w rejestrach europejskich, czyli dopuszczonym do ruchu po całej Europie, wjadę na tory niemieckie, jednak okazało się to marzeniem – dodał.

Z Wiesławem Nowakiem, prezesem Grupy ZUE, rozmawialiśmy podczas Forum Polskich Dostawców „Energia z Polski. Local First".

W Niemczech ZUE obecna jest od 2025 roku. Wiesław Nowak nie ukrywa, że to trudny rynek. Dlaczego? – Ze względu na bardzo duże sformalizowanie i prawdziwy local content – podkreśla. – Dla przykładu mogę powiedzieć, że przez rok uzyskiwaliśmy certyfikację na wykonywanie robót trakcyjnych w Niemczech. Jak uzyskaliśmy certyfikację, to myślałem, że maszynami i sprzętem, który jest w rejestrach europejskich, czyli dopuszczonym do ruchu po całej Europie, wjadę na tory niemieckie, jednak okazało się to marzeniem. Tak naprawdę musimy dysponować maszynami, które są zcertyfikowane do stosowania przez Deutsche Bahn, w praktyce w większości wyprodukowanymi na rynku niemieckim. Jest to również rynek, pod względem prowadzenia budów, bardzo sformalizowany, rzekłbym, że nawet zbiurokratyzowany, ale z dobrymi perspektywami. Myślę, że w tej chwili z największymi perspektywami, gdyż w Niemczech faktycznie infrastruktura prosi się o odbudowę – wyjaśnił Nowak.

Teraz spółka planuje kupić sprzęt dopuszczony przez Deutsche Bahn do pracy na niemieckich torach.

A jak w porównaniu do niemieckiego wypadają polski i rumuński rynek? Przypomnijmy, że Wiesław Nowak założył ZUE w Polsce w 1991 roku, a spółkę w Rumunii Grupa ma od 2022 r.

– Polski rynek jest rynkiem bardzo otwartym dla wykonawców z zewnątrz. I równocześnie jest to rynek bardzo dobrze formalnie zorganizowany – ocenił prezes Grupy ZUE.

– Jeżeli idzie o rynek rumuński, to ja rynek zamówień publicznych w Rumunii oceniam mniej więcej tak jak polski rynek zamówień publicznych na początku lat dwutysięcznych. Choć muszę przyznać z uznaniem, że Rumuni bardzo szybko uczą się absorbować zarówno środki unijne, jak i prowadzić kontrakty – dodał.

Jak wskazał prezes Nowak, aktualnie przychody ze spółek zagranicznych stanowią około 16 procent przychodów Grupy.

Natomiast zapytany o to, czy poza Rumunią i Niemcami ZUE myśli o rozwoju na kolejnym rynku zagranicznym, odpowiedział, że nie można się rozdrabniać. – Jeżeli się chce dobrze działać na danym rynku, to trzeba swoją pozycję budować powoli i skutecznie – stwierdził Wiesław Nowak.

– Oczywiście składamy również oferty w krajach sąsiednich z zakresu infrastruktury miejskiej, na przykład w Słowacji, ale to jest jeszcze inny rynek. Tam dwa razy wygraliśmy przetarg i dwa razy został unieważniony ze względu na brak środków finansowych. Teraz skupiamy się głównie na tych dwóch krajach – dodał.

Prezesa ZUE zapytaliśmy również o to, czy prace utrzymaniowe stają się segmentem równie perspektywicznym, co realizacja dużych robót budowlanych.

– Dla nas jest to ważna część działalności i uważam, że ona jest niezbędna. Czekamy, aż urynkowi się również rynek utrzymaniowy na kolei, bo przecież nie będziemy bez końca budować. To wszystko, co wybudowaliśmy dotychczas i wybudujemy w najbliższym czasie, trzeba będzie utrzymać w określonych parametrach – powiedział Wiesław Nowak.

– A po drugie, na infrastrukturze szynowej zdarzają się wypadki, zdarzają się awarie i to wszystko trzeba naprawiać jak najszybciej. Potrafimy to robić i chcielibyśmy to robić również na rynku kolejowym – dodał.

Dopytywany, kiedy może dojść do wspomnianego urynkowienia, odpowiedział: Jaskółki powoli przelatują w PKP PLK, ale bardzo powoli.

eprasa.pl 480277e376

HANDEL

Gigantyczny rachunek za ekologię. System może kosztować 14 mld zł

W październiku minie rok od uruchomienia systemu kaucyjnego w Polsce. W tym czasie konsumenci zwrócili miliardy opakowań, a sieci handlowe musiały przebudować procesy logistyczne, przygotować infrastrukturę i zmierzyć się z nowymi obowiązkami.

Maciej Badowski

Największe sieci handlowe wystawiają mu pierwszy rachunek i wskazują, co działa, a co nadal sprawia problemy.



FOT. MACIEJ BADOWSKI

Przechowywanie butelek i puszek w domu to jedna z najczęściej wskazywanych wad systemu kaucyjnego

Miliardy opakowań zostały wrócone

System kaucyjny wystartował w październiku 2025 roku jako odpowiedź na cele związane ze zwiększaniem poziomu recyklingu opakowań. Kaucją objęto plastikowe butelki PET o pojemności do trzech litrów, metalowe puszki do jednego litra oraz wielorazowe butelki szklane do 1,5 litra.

Jak się okazało, prawdziwym sprawdzianem dla systemu okazały się miesiące letnie. Według informacji Ministerstwa Klimatu i Środowiska, do końca czerwca zwrócono 2,3 miliarda opakowań kaucyjnych, a w samym lipcu kolejnych 900 milionów.

Po niemal roku funkcjonowania systemu blisko dziewięciu na dziesięciu Polaków przynajmniej raz zwróciło już opakowanie objęte kaucją – wynika z badania SodaStream „Między regulacją a nawykiem. System kaucyjny w praktyce". Jednocześnie system nadal budzi podzielone opinie. Z kolei z badania IBRIS na zlecenie WP „Likwidować system kaucyjny?" wynika, że 49 proc. respondentów chce jego utrzymania, a 44,6 proc. opowiada się za jego likwidacją. Przed uruchomieniem systemu popierało go niemal 70 procent badanych, a kilka tygodni po starcie odsetek ten spadł do około 60 procent.

Niemal trzech na pięciu konsumentów regularnie zwraca opakowania kaucyjne, a około 30 procent robi to sporadycznie. Dotychczas z możliwości odzyskania kaucji nie skorzystało 12 procent badanych.

Najczęściej zgłaszanym problemem pozostaje przechowywanie opakowań w domu – wskazuje na to niemal połowa respondentów. Około 45 proc. narzeka na niewielką liczbę punktów przyjmowania opakowań, a blisko 40 proc. zwraca uwagę na konieczność pozostawiania butelek w niezmienionym stanie oraz awarie butelkomatów.

– Ostatnie miesiące są dowodem na umiejętności konsumentów w zakresie adaptowania się do nowych warunków – zauważa Witold Miśniakiewicz, prezes spółki INEO-Group.

– Zwrot opakowań kaucyjnych stał się integralnym elementem ścieżki zakupowej klienta, a aż 90 procent konsumentów najchętniej korzysta z automatów i punktów zbiórki zlokalizowanych w sklepach i supermarketach – tłumaczy.

– Konieczność przechowywania opakowań w ich „oryginalnym kształcie" zmienia logistykę codziennych zakupów i wpływa na nasze decyzje przy kasie. Polacy coraz częściej stawiają na rozwiązania wielorazowe i ograniczają zakupy produktów w opakowaniach kaucyjnych, co widać już w wolumenie sprzedaży napojów: spadki odnotowano we wszystkich głównych kategoriach – dodaje Miśniakiewicz.

Kaufland: ponad 250 mln zł inwestycji i nowe obowiązki dla sklepów

Przemysław Witkowski, Chief Financial Officer w Kaufland Polska, podkreśla w komentarzu dla Strefy Biznesu, że system kaucyjny od początku oznaczał dla handlu zarówno szansę, jak i duże wyzwanie organizacyjne.

– Wprowadzenie systemu kaucyjnego jest z jednej strony silnym impulsem do zwiększenia poziomów zbiórki opakowań, a z drugiej ogromnym wyzwaniem operacyjnym, z którym musiał zmierzyć się handel. Zgodnie z obowiązującymi przepisami w 2026 roku wymagany poziom selektywnej zbiórki opakowań objętych systemem wynosi 77 procent, a od 2029 roku będzie to 90 procent – wskazuje.

– System pozwala na pozyskanie wyjątkowo czystego i wyselekcjonowanego surowca, co znacząco ułatwia jego bezpośrednie przetwarzanie i ponowne wykorzystanie w zamkniętym obiegu. Kaucja daje też konsumentom bardzo konkretny, finansowy impuls do prawidłowej segregacji. Pokazało to badanie przeprowadzone w listopadzie 2025 roku na zlecenie Kauflandu – dla 43 proc. badanych najważniejszą motywacją do zwrotu opakowań było odzyskanie kaucji, a dla 31 proc. ochrona środowiska – tłumaczy.

Przygotowanie sklepów wymagało jednak dużych nakładów. – Dla handlu system oznacza nowe procesy, naukę i zaangażowanie pracowników, konieczność wygospodarowania dodatkowej przestrzeni oraz organizację sprawnego odbioru zebranych opakowań. Do tego dochodzi wymiar finansowy, czyli zakup automatów, dostosowanie stref w marketach, a w niektórych lokalizacjach także budowa dodatkowych pomieszczeń, żeby zapewnić klientom komfort zwrotu niezależnie od warunków atmosferycznych. Łącznie Kaufland zainwestował w przygotowanie do systemu ponad 250 milionów złotych – wskazuje Witkowski.

Biedronka: od 182 tysięcy opakowań do 1,4 miliarda w kilka miesięcy

Ogromną skalę przedsięwzięcia podkreśla także Dagmara Łakoma, starsza menedżerka ds. ochrony środowiska w sieci Biedronka.

– Z perspektywy sieci Biedronka ostatni rok wdrażania systemu kaucyjnego na rynku był okresem intensywnej pracy i dynamicznych zmian. Warto pamiętać, że cały rynek uczył się funkcjonowania w ramach jednego z największych projektów operacyjnych ostatnich lat. W ciągu kilku miesięcy stworzyliśmy największą w Polsce sieć automatów do zbiórki opakowań, liczącą dziś blisko 3900 urządzeń – wskazuje.

Jak zaznacza, instalacja recyklomatów wymagała zaangażowania wielu podmiotów i pracowników. – Z perspektywy niemal roku możemy powiedzieć, że proces ten zakończył się sukcesem operacyjnym. Obecnie klienci mogą korzystać z naszych urządzeń w całej Polsce – zapewnia Łakoma.

Sieć obserwuje również szybki wzrost liczby zwrotów. W grudniu 2025 r. klienci zwrócili około 182 tys. opakowań kaucyjnych. Pod koniec stycznia było ich już 6 mln, na początku marca ponad 53 mln, a w maju liczba przekroczyła 400 mln. Pod koniec wakacji łączna liczba zwróconych opakowań sięgnęła już 1,4 mld.

Lidl i Żabka o logistyce, skali zbiórki i codziennym funkcjonowaniu systemu

Lidl Polska przypomina, że testy pierwszych butelkomatów rozpoczął już w 2022 r. Dzięki temu sieć mogła wcześniej wypracować procedury i przygotować zespoły do obsługi nowego rozwiązania.

Jak podkreśla spółka, przygotowania obejmowały szkolenia pracowników zarówno z technicznej obsługi urządzeń, jak i zasad komunikacji z klientami. Sieć zwraca również uwagę, że funkcjonowanie systemu wymagało dostosowania przestrzeni sklepów, zakupu urządzeń i pras oraz ponoszenia bieżących kosztów eksploatacyjnych.

Lidl informuje jednocześnie, że od momentu uruchomienia systemu klienci zwrócili w sklepach sieci ponad miliard opakowań z logo kaucji. W tej liczbie znalazło się 683 mln plastikowych butelek i 348 mln metalowych puszek.

Sieć podaje również, że większość klientów realizuje kupony za zwrot opakowań jeszcze tego samego dnia.

Podobnie o systemie wypowiada się Żabka, która prowadzi zbiórkę w ponad 13 tys. sklepów. Sieć podkreśla, że udział w systemie jest elementem realizacji celów związanych z gospodarką o obiegu zamkniętym, a decyzję o przystąpieniu poprzedziły analizy, pilotaże i ocena wpływu na działalność operacyjną. Od stycznia do końca sierpnia w sklepach Żabki zebrano ponad 184 mln opakowań.

Przedstawiciele sieci wskazują, że zdecydowana większość zwrotów przebiega sprawnie, jeśli opakowania spełniają wymagania systemu. Jednocześnie przy tak dużej skali działania zdarzają się awarie urządzeń lub przypadki ich przepełnienia.

Żabka podkreśla, że obecnie zbiórka prowadzona jest w ponad 13 tys. punktów handlowych, a sieć wykorzystuje blisko 5,5 tys. koszy półautomatycznych. Według spółki kluczowe znaczenie dla sprawnego działania systemu mają logistyka odbioru opakowań, organizacja procesów oraz współpraca wszystkich uczestników rynku.

Pracownicy sklepów dostali nowe zadania, a system czekają kolejne zmiany

Pierwszy rok działania systemu oznaczał nowe obowiązki nie tylko dla sklepów, ale również dla pracowników. Personel odpowiada za opróżnianie automatów, czyszczenie urządzeń, zgłaszanie awarii oraz pomoc klientom korzystającym z butelkomatów.

Zdaniem ekspertów kolejne miesiące przyniosą dalsze zmiany. Ministerstwo Klimatu i Środowiska pracuje obecnie nad nowelizacją przepisów. Rozważane jest objęcie systemem jednorazowych butelek szklanych i kartonów po napojach. Dyskutowane jest także wydłużenie ważności voucherów.

Jednocześnie eksperci zwracają uwagę na wysokie koszty funkcjonowania całego rozwiązania. Szacują, że koszt działania systemu w pierwszej dekadzie przekroczy 14 mld zł. Znaczną część tej kwoty mają stanowić zakup automatów oraz prace budowlane związane z dostosowaniem sklepów.

eprasa.pl 480277e376

PROGRAMOWO

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

W dniu ślubu Maria pomaga Natalii przygotować się do ceremonii. Podczas przygotować i załatwiania różnych związanych ze ślubem spraw, Maria robi co może, by ukryć przed przed bratanicą smutną prawdę. Fakty są bowiem takie, że jej własne małżeństwo właśnie się rozpadło i wydaje się, że nie ma już co zbierać... Tymczasem pod urzędem w Gródku zjawia się nagle Mikołaj. Młodzieniec chce z panną młodą porozmawiać i na nowo wyznać dziewczynie swoje uczucia. Czy to coś jeszcze na tym etapie zmieni?
W międzyczasie Mateusz pomaga Majce. Dziewczyna próbuje odnaleźć swoją siostrę Olę, która uciekła z domu. Wieczorem Mostowiak zabiera przyjaciółkę oraz Janka na malownicze wesele w Siedlisku. Podczas wspólnej zabawy młody Winiar wpada w oko Basi Rogowskiej. Czyżby szykował się nowy romans?





G. 20:30

Felicita

TVP 1

W życiu Nico dojdzie do przełomowej sytuacji: chłopak po raz pierwszy spotka się ze swoimi dziadkami, czyli rodzicami Kamila. Nie obywa się bez małych potknięć i niezręczności. Na szczęście, choć początek spotkania nie należy do najłatwiejszych, dzięki wsparciu Oliwii atmosfera szybko staje się bardziej swobodna i luźna. Dzięki dziewczynie napięcie maleje i znajduje się przestrzeń, by się po prostu poznać. Nico postanawia narysować obrazek na którym to umieszcza siebie oraz Giulię obok rodzinnych fotografii ojca. W ten sposób chłopiec symbolicznie włącza włoską gałąź rodziny do historii rozbudowanej, jak się okazało, rodziny Kamila. Zośka tymczasem spędza wieczór z Marco. Poziom komplikacji w relacjach między bohaterami zaczyna coraz bardziej przypominać prawdziwą rodzinę. Wszak co chatka, to zagadka, jak to mawiają...

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Igor wpada w redakcji na Wiolę, którą poznał w ośrodku leczenia uzależnień. Igor dostaje od Smolnego cynk, że policja dostała informację o śmierci młodej narkomanki. Przerażona Wiola jedzie razem z Igorem. Okazuje się, że jej córka żyje, ale była świadkiem śmierci koleżanki. Wiola chce zabrać ją na detoks, a Anastazja zaczyna uciekać... Prosto pod nadjeżdżające auto! Baliszewski chwali Fabiana, bo oglądalność bardzo wzrosła. Nowy gwiazdor proponuje kontrowersyjnego gościa do ich programu – specjalistę medycyny niekonwencjonalnej, który nie ma wykształcenia, ale ma... milion obserwujących. Marta protestuje. Tymczasem Stefanek ma coraz więcej polubień na stronie, gdzie publikuje zdjęcia braciszka! Nad Moniką i Damianem zamieszkali imprezowicze i głośna muzyka dudni nieustannie. W dodatku sąsiedzi Cieślików to ich posądzają o te hałasy... Monika chce się natychmiast wynieść. Michał ma w ofercie mieszkanie w starej kamienicy z ogródkiem. Damian ma ogrom wątpliwości, ale jego żona jest zdecydowana! Problem w tym, że potrzebne jest ponad 100 tysięcy złotych na zadatek.



G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Podczas spaceru z babcią porwany zostaje dwuletni Jaś. Policyjni detektywi początkowo podejrzewają matkę chłopca. Kobieta jest bowiem bardzo mocno skonfliktowana z ojcem chłopczyka. W trakcie śledztwa okazuje się, że historia tej rodziny jest znacznie bardziej dramatyczna i skomplikowana,niż ktokolwiek mógł przypuszczać. Sama sprawa porwania okazuje się również być o wiele bardziej skomplikowana i poważniejsza, niż policjanci przypuszczali.



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Dr Maciek Bilewicz mierzy się z oskarżeniami pacjenta. Maciek odwiedza w szpitalu syna, który zatruł się alkoholem. Marta Galica przystępuje do egzaminu uprawniającego ją do pracy w pogotowiu lotniczym. Ratownicy ruszają na pomoc kobiecie, która straciła przytomność w escape roomie.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Jadzia docenia troskliwość Jurka, który pomaga przy Anusi. Zjawia się Waldek z kwiatami, ale kobieta odrzuca przeprosiny męża, znając jego prawdziwe intencje. Piotrek przestaje wszystko kontrolować i cieszy się nadchodzącym ojcostwem. Melka odbiera niepokojący telefon od zaginionej Emi, która prosi o pomoc i podaje adres pustostanu. Melka jedzie tam i wpada prosto w pułapkę...

eprasa.pl 480277e376

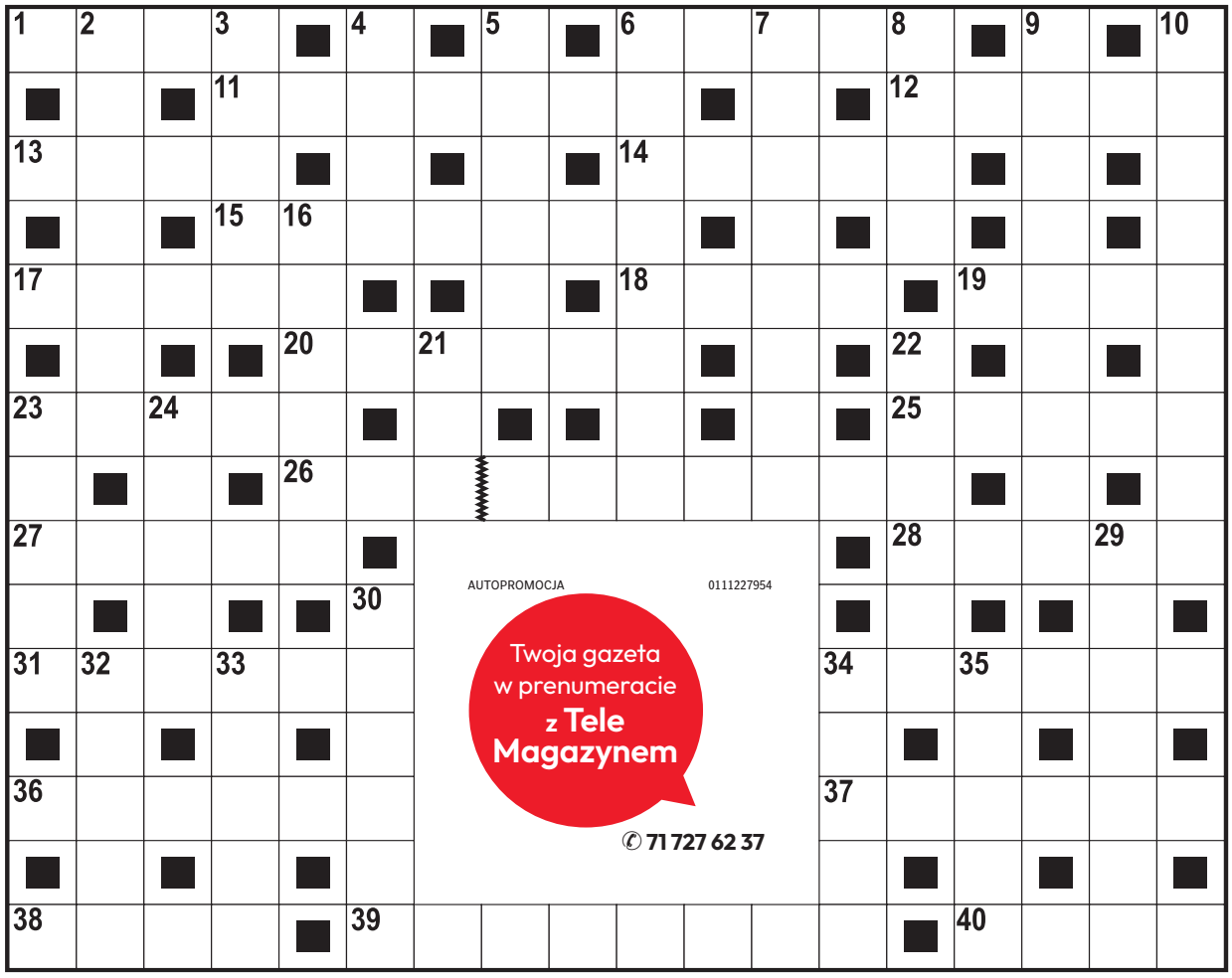
KRZYŻÓWKA NR 154

Poziomo:

1) wyrób cukierniczy z ciasta parzonego przełożonego kremem bezowym,
6) pęcherz na ciele po oparzeniu,
11) większa od strumienia,
12) statek należący do marynarki wojennej,
13) ozdobne pudełko u pasa Japończyka,
14) Juliusz, wódz który przekroczył Rubikon,
15) Michalczewski lub Szpakowski,
17) turecka potrawa z jagnięciny,
18) biedny jak … kościelna,
19) dawna stolica Niemiec,
20) rurka do koktajlu,
23) wojskowe czujki,
25) resztki wiekowej budowli,
26) sposób wyjścia z trudnej sytuacji, pomocna dłoń,
27) gwintowany trzpień z łbem,
28) gatunek aromatycznej kawy arabskiej,
31) drążek cyrkowego akrobaty,
34) Abel, holenderski żeglarz odkrywca,
36) niedozwolone zwarcie na ringu,
37) … Płaczu w Jerozolimie,
38) natura ciągnie go do lasu,
39) uczucie żalu wywołane rozłąką,
40) efekt odgazowania węgla.

Pionowo:

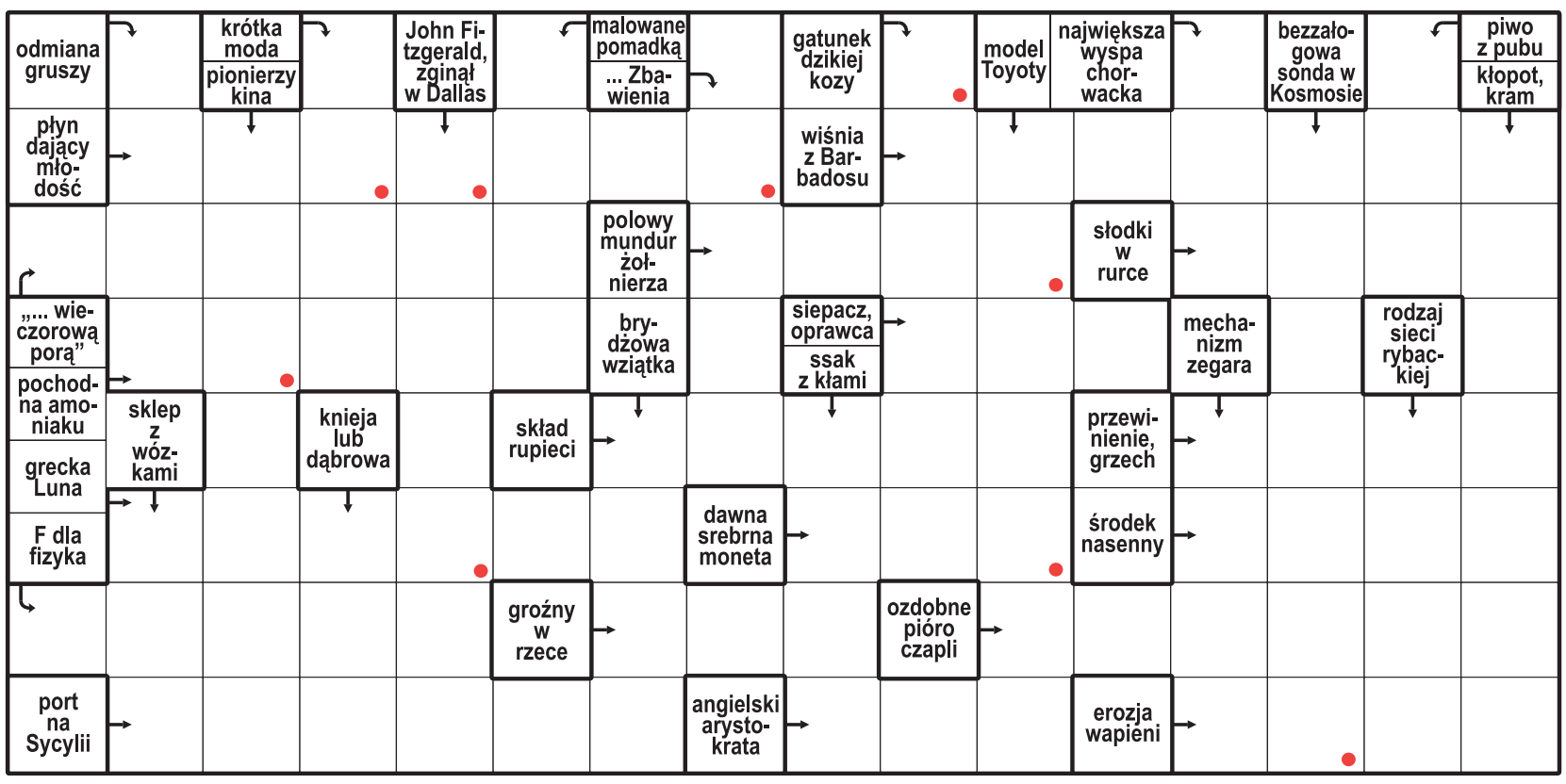
2) z partnerką na parkiecie,
3) … Popielcowa, dzień rozpoczęcia Wielkiego Postu,
4) wiecznie zielone drzewo iglaste,
5) natarcie na pozycje nieprzyjaciela,
6) dawne buty z cholewkami,
7) bezpruderyjność, frywolność,
8) „… Jim”, powieść Josepha Conrada,
9) polski taniec ludowy z przyśpiewkami,
10) mityczna, zatopiona wyspa z „Dialogów” Platona,
16) nalewka na ziołach, piołunówka,
21) niejedna w leszczu lub karpiu,
22) porcja tytoniu do żucia,
23) podwójny nelson w zapasach,
24) tkanina z wełny czesankowej,
29) nocny motyl o barwnych skrzydłach,
30) dekoracyjne zwieńczenie elewacji budynku,
32) buty z kółkami do jeżdżenia,
33) strumyk znikający pod ziemią,
34) samoprzylepna lub montażowa,
35) masa do wyrobu sztukaterii.



ROZWIĄZANIE NR 153

Ś	■	J	■	W	I	L	C	Z	Y	G	Ł	Ó	D	■	W	■	J
W	R	O	N	A	■	U	■	Ł	■	■	O	■	I	Z	Y	D	A
I	■	G	■	P	I	S	T	O	L	E	T	■	A	■	M	■	R
D	Ł	U	T	O	■	T	■	■	U	■	Y	O	K	O	O	N	O
W	■	R	■	R	■	R	A	M	Z	E	S	■	O	■	W	■	S
A	N	T	R	Y	K	O	T	■	■	S	Z	Y	N	K	A	R	Z
■	Ó	■	U	■	L	■	U	R	O	K	■	A	■	A	■	E	■
A	W	A	N	P	O	R	T	■	■	A	F	R	O	D	Y	T	A
■	K	■	D	■	S							I	■	R	■	R	■
M	A	S	A	R	Z							S	Z	A	M	O	T
Ę	■	T	■	E	■							■	B	■	O	■	R
S	T	E	R	T	A							Ź	R	Ó	D	Ł	O
T	■	N	■	U	■							■	O	■	E	■	S
W	I	G	O	R	■							■	J	U	N	A	K
O	■	A	■	N	A	D	G	O	D	Z	I	N	A	■	A	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: MIKROMETR.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważna decyzja otworzy dziś nowe drzwi. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji i działać bez zwłoki.

Ryby (19.02 - 20.03)
Rytm dnia sprzyja rozmowom. Horoskop na dziś sugeruje nie spieszyć się – zyskasz dzięki temu więcej.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że drobny szczegół zmieni Twój plan.

Byk (20.04 - 20.05)
Warto zadbać o bliskich i własny spokój. Horoskop dzienny wróży, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie dobre okazje. Horoskop na dziś radzi pokazać talent i słuchać innych.

Rak (22.06 - 22.07)
Uporządkuj zaległości. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że mały krok pozwoli odzyskać poczucie kontroli.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci, gdy przestaniesz zadowalać wszystkich. Horoskop dzienny radzi wybrać własne potrzeby.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by zachować dyskrecję.

Waga (23.09 - 22.10)
Inspiracja doda Ci energii. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada, by pozwolić sobie na spontaniczność.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Cierpliwość przyniesie konkretne efekty. Horoskop dzienny radzi nie rezygnować z obranego celu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spotkanie pobudzi Twoją kreatywność. Horoskop na dziś radzi zapisać pomysł, zanim uleci...

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wsłuchaj się w siebie. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że znajdziesz odpowiedź na ważne pytanie.

eprasa.pl 480277e376

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

M2 zaciszne (36m), Obożna 501131587

DOMY - KUPIĘ

DOM blisko Wrocławia 500-185-254.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z remonty. Tanio! 502-974-900.

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

INNE

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

Różne

DOBRAWRÓŻKA we Wrocławiu - tel. 724-558-986, www.wrozby.pop.pl

REKLAMA 0011589726

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO AGENCJI MIENIA WOJSKOWEGO WE WROCŁAWIU

ogłasza drugie przetargi ustne nieograniczone na najem lokali użytkowych będących w zasobie Agencji Mienia Wojskowego

W dniu 27.10.2026 r. o godz. 10:00 odbędą się drugie przetargi na nw. lokale użytkowe:

Lp.	Adres nieruchomości	Powierzchnia użytkowa lokalu	Termin zagospodarowania nieruchomości	Wysokość wywoławczego miesięcznego czynszu netto*	Wysokość wadium
1.	Wrocław, ul. Nowodworska 35-37a, lokal użytkowy nr 3 (brama nr 35)	43,00 m²	Lokal zostanie przekazany najemcy po podpisaniu umowy	1750,00 zł	5 250,00 zł
2.	Wrocław, ul. Czajkowskiego 42-46a, lokal użytkowy nr 3 (brama nr 46)	228,43 m²		5 000,00 zł	15 000,00 zł

Wpłata wadium w nieprzekraczalnym terminie do dnia **21 października 2026 r.**

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu wywieszonym w dniach **od 6.10.2026 r. do 27.10.2026 r.** na tablicy informacyjnej w siedzibie OR AMW we Wrocławiu przy ul. Sztabowej 32, w budynku OR AMW we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej www.amw.com.pl. Dodatkowe informacje: tel. 71 710-72-76 lub 71 710-72-79.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW we Wrocławiu
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław
tel. (71) 710 72 00 • fax (71) 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

REKLAMA 0011591578



REKLAMA 0011593044

Chocianów, dnia 6.10.2026 r.

WYCIĄG z OGŁOSZENIA o PRZETARGACH

BURMISTRZ MIASTA I GMINY CHOCIANÓW

Informuje,

że w dniu 6 listopada 2026 r. w godzinach 11:00 – 11:45 w Sali Nr 4a w Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie odbędą się:

PIERWSZE przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w obr. Brunów, oznaczonych nr geodezyjnymi: 369/6 o pow. 0,1081 ha, 343/2 o pow. 0,1183 ha, 343/3 o pow. 0,1171 ha, 343/4 o pow. 0,1192 ha, **KW LE1U/00018052/2.**

Nieruchomość dz. nr 369/6 zgodnie z MPZP oznaczona jest symbolem **13MN** i posiada przeznaczenie podstawowe jako **tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.** Nieruchomości dz. nr 343/2 – 343/4 zgodnie z MPZP oznaczone są symbolem **8MN** i posiadają przeznaczenie podstawowe jako **tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej**. Nieruchomości są niezabudowane, nieużytkowane i nieuzbrojone. Nieruchomości wolne są od wszelkich obciążeń i zobowiązań.

CENY WYWOŁAWCZE: 369/6 o pow. 0,1081 ha **– 72 900,00 zł, 343/2** o pow. 0,1183 ha **– 79 800,00 zł, 343/3** o pow. 0,1171 **– 79 000,00 zł, 343/4** o pow. 0,1192 ha **– 80 400,00 zł, przy postąpieniu** nie mniejszym niż **1% ceny wywoławczej** z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Ceny zawierają 23% VAT.

Wysokość wadium, forma, termin i miejsce jego wniesienia: 5 000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych) wpłata na rachunek bankowy Gminy Chocianów nr **73 1020 5226 0000 6702 0706 0603** w PKO BP Oddział 1 we Wrocławiu do **2.11.2026 r. (włącznie)**. Przy wpłacie wadium należy podać nr działki.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w **Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie** oraz opublikowane w BIP pod adresem: http://chocianow.bip.pbox.pl Szczegółowe informacje można uzyskać w UMiG Chocianów, pokój nr 13; informacje w zakresie MPZP – pokój nr 8, tel. **76 8185 020 (centrala)**.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011593036

Chocianów, dnia 6.10.2026 r.

WYCIĄG z OGŁOSZENIA o PRZETARGU

BURMISTRZ MIASTA I GMINY CHOCIANÓW
informuje,
że dnia 8 grudnia 2026 r. o godz. 9:00 w sali nr 4a
w Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie
odbędzie się:

PIERWSZY przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych przy ul. Kościuszki w obrębie 2 miasta Chocianów, oznaczonych numerami geodezyjnymi **14/35 o pow. 0,1781 ha oraz 14/37 o pow. 1,7809 ha**, przeznaczonych w MPZP pod tereny zabudowy usługowej (3U), dla których prowadzona jest księga wieczysta nr **LE1U/00022102/9**.

CENA WYWOŁAWCZA: 1 923 000,00 zł (słownie: jeden milion dziewięćset dwadzieścia trzy tysiące złotych), w tym 23% VAT. Postąpienie nie może być niższe niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

WADIUM: 100 000,00 zł. Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Gminy Chocianów nr **73 1020 5226 0000 6702 0706 0603** w PKO BP Oddział 1 we Wrocławiu w terminie do **2.12.2026 r. (włącznie)**. W tytule wpłaty wadium należy wskazać numery działek **14/35 i 14/37**.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w **Urzędzie Miasta i Gminy w Chocianowie** oraz opublikowane w BIP pod adresem: http://chocianow.bip.pbox.pl Szczegółowe informacje można uzyskać w UMiG Chocianów, pokój nr 13; informacje w zakresie MPZP – pokój nr 8, tel. **76 81 85 020 (centrala)**.

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski
przetargi

nasze komunikaty.pl

eprasa.pl 480277e376

TENIS

Wielki powrót Świątek z finalistką igrzysk w Paryżu

Jacek Kmiecik

Rozstawiona z numerem 8 Iga Świątek wygrała z 40. w światowym rankingu Chorwatką Donną Vekić 4:6, 7:6 (7-0), 6:2 w trzeciej rundzie WTA 1000 China Open w Pekinie.



FOT. ANDY WONG/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Świątek awansowała do 1/8 finału turnieju WTA 1000 na twardych kortach w Pekinie. O ćwierćfinał Polka powalczy z Ivą Jović

Spotkanie trwało aż dwie godziny i 40 minut. Iga Świątek w drugim secie przegrywała już 2:5, ale zdołała odwrócić losy meczu.

Z 30-letnią Vekić mierzyła się wcześniej cztery razy i odniosła cztery zwycięstwa, jednak ich poprzedni pojedynek odbył się ponad trzy lata temu. Chorwatka nigdy nie była notowana w najlepszej dziesiątce rankingu, ale ma na koncie kilka wartościowych rezultatów. Zdobyła srebrny medal igrzysk w Paryżu w 2024 roku, a miesiąc wcześniej dotarła do półfinału Wimbledonu.

W poniedziałek Chorwatka długo bardzo dobrze grała w swoich gemach serwisowych. W pierwszym secie broniła tylko jednego break pointa, a uzyskane przełamanie już w trzecim gemie wystarczyło jej do zwycięstwa w partii.

W drugiej również sprawy długo układały się po jej myśli. Dalej dobrze funkcjonowało jej podanie, a dwa przełamania wyprowadziły ją na prowadzenie 5:2. W tym momencie nastąpił jednak zwrot.

Serwująca na zwycięstwo w meczu Vekić pierwszy raz dała się przełamać. Chwilę później Świątek doszła na 4:5, a Chorwatka miała kolejną okazję, aby zamknąć spotkanie. Znów jednak podanie ją zawiodło i zrobiło się 5:5. Ostatecznie o losach seta decydował tie-break, w którym Świątek zagrała perfekcyjnie, wygrywając go 7:0.

W decydującym secie walka gem za gem trwała tylko do stanu 2:2. Cztery kolejne i w efekcie spotkanie padły łupem sześciokrotnej mistrzyni wielkoszlemowej.

W wywiadzie udzielonym na korcie tuż po meczu Świątek zdradziła, co działo się w jej głowie, gdy przegrywała. 25-letnia Raszynianka szczerze powiedziała, że czuła złość z powodu swoich błędów, zanim udało jej się odwrócić losy meczu i wygrać.

– Byłam po prostu strasznie wściekła. Myślałam, że nie gram źle, ale to na pewno nie wystarczyło. Popełniłam kilka błędów. Byłam po prostu zła. Chciałam coś zmienić. Najwyraźniej to nie działało. Początek drugiego seta był trudny. Później doszłam do siebie, więc jestem z tego bardzo zadowolona – stwierdziła Iga.

O ćwierćfinał Polka powalczy z Ivą Jović. Rozstawiona z numerem 10. Amerykanka wygrała w poniedziałek z reprezentującą Uzbekistan Kamillą Rachimową 6:1, 7:5.

Będzie to pierwszy pojedynek Świątek z 13. aktualnie zawodniczką listy WTA, która do Pekinu przyjechała po triumfie w turnieju w Guadalajarze, gdzie powtórzyła sukces sprzed roku.

Była liderka światowego rankingu jest ostatnią polską tenisistką, która uczestniczy w turnieju w Pekinie. W 1. rundzie imprezy odpadły Katarzyna Kawa i Magda Linette, a w drugiej Maja Chwalińska i Magdalena Fręch.

W ATP 500 China Open Hubert Hurkacz zakończył udział na półfinale. Polski tenisista w poniedziałkowym meczu z Australijczykiem Alexem De Minaurem skreczował w drugim secie przy wyniku 4:6, 2:3.

GOLF

Adrian Meronk wygrał w „domu golfa" i przybliżył się do igrzysk w Los Angeles

Paweł Wiśniewski

Adrian Meronk zwyciężył w prestiżowym Alfred Dunhill Links Championship, rozgrywanym w Szkocji w ramach DP World Tour – pierwszej europejskiej ligi zawodowej.

Polak finiszował sumą 268 uderzeń (–20). Przystępował do turnieju rozegranego w legendarnym dla golfa szkockim St. Andrews, zajmując 141. miejsce w rankingu Race to Dubai i będąc zagrożonym utratą karty DP World Tour (przez ostatnie lata grał głównie w finansowaną przez Saudyjczyków lidze LIV Golf). Uzyskując 71, 66, 63 i 68 uderzeń w kolejnych rundach, sięgnął po tytuł i zapewnił sobie prawo gry w cyklu do końca sezonu 2028 i zrobił wielki skok w stronę igrzysk olimpijskich w Los Angeles.

Meronk zaczynał turniej w szóstej setce Official World Golf Ranking, a teraz wskoczy w okolice połowy drugiej setki. Za dwa lata grę w igrzyskach w LA będzie u panów gwarantować miejsce nawet w trzeciej setce. W rankingu DP World Tour tym jednym turniejem Meronk zapewnił sobie awans o 103 miejsca – na 38.

– To, co się stało, jest nierealne. Nigdy nie płaczę, ale to wyjątkowy moment, nie mam słów. To był dla mnie niesamowicie trudny rok, wygrać tutaj to spełnienie marzeń. Wiedziałem, że będzie tu ciężko, będzie wietrznie, rozmawiałem o tym z psychologiem, przygotowałem się. Jestem szczęśliwy, pokazałem trochę dobrego golfa. Miło stać tu w takiej roli. Długo nie miałem okazji – mówił 33-letni Polak.

Drugie miejsce ex aequo zajęli Casey Jarvis oraz Niklas Norgaard. Zarówno gracz z RPA, jak i Duńczyk zapisali po -18.

Jeśli Meronk będzie w takiej formie, jak w Szkocji, to kto wie, może realna jest nawet jeszcze walka o coś, co wydawało się kilka dni temu nierealne, czyli kartę do najbardziej prestiżowego cyklu – PGA Tour. To wymagałoby awansu z obecnego miejsca 38. w DP World Tour w okolice 14-15 pozycji.



FOT. IMAGO/DANIEL BEARHAM

Meronk triumfował w Dunhill Links Championship na St. Andrews. Za zwycięstwo w Szkocji zainkasował 800 tysięcy dolarów

PIŁKA NOŻNA

Portugalia jako pierwsza zapewniła sobie półfinał Ligi Narodów

Jacek Kmiecik

Portugalia w osłabieniu i bez Cristiano Ronaldo pokonała w Porto Norwegię i po czterech meczach z kompletem punktów przewodzi grupie 4 dywizji A Ligi Narodów.

Portugalia w cieniu zamieszania z obrażonym Cristiano Ronaldo na boisku radzi sobie bardzo dobrze. W buty lidera wszedł Goncalo Ramos, który od momentu gdy zastąpił słynnego kolegę w podstawowym składzie zdobył trzy gole w trzech meczach. Tym razem napastnik AC Milan trafił na 2:1 w 79. minucie, zapewniając „Selecao" 3 punkty i dwie kolejki przed końcem rozgrywek grupowych awans do półfinału Ligi Narodów.

W drugim meczu grupy 4 Walia przegrała z Danią 0:1 po rzucie karnym zamienionym na bramkę przez Rasmusa Hojlunda w 75. minucie.

Dania z 6 punktami jest druga, a Walia i Norwegia, mające po 3 pkt, zajmują odpowiednio trzecie i czwarte miejsce.

Na stadionie Toumba w Salonikach Grecja zremisowała z Niemcami 0:0. W 32. minucie napastnik gości Jonathan Burkardt zdobył bramkę, ale nie została ona uznana z powodu faulu na środku pola po analizie VAR.

Holandia na Philips Stadium w Eindhoven pokonała Serbię 2:1 po golach Toena Koopmeinersa i Joshuy Zirkzee oraz Mihajlo Cvetkovicia.

Po czterech meczach Holandia i Grecja mają po 8 punktów i zajmują dwa pierwsze miejsca w grupie 2 dywizji A, Niemcy z 5 punktami są na trzecim miejscu, a tabelę zamyka Serbia bez punktu.

W dywizji niżej Kosowo i Austria nie zdołały wyłonić zwycięzcy na stadionie Fadil Vokrri w Prisztinie. Wynik otworzył napastnik gospodarzy Fisnik Asllani w 70. minucie. Pięć minut przed końcem wyrównał Christoph Lang.

W drugim meczu tej samej grupy, w remisowym 1:1 spotkaniu z Izraelem, ponownie na symboliczny protest zdecydowali się piłkarze Irlandii, którzy sprzeciwiają się działaniom kraju rywali w Strefie Gazy. Irlandczycy zagrali z czarnymi opaskami, a kapitan Caoimhin Kelleher odmówił uściśnięcia dłoni swojemu izraelskiemu odpowiednikowi. Izraelczycy również mieli czarne opaski, aby upamiętnić osoby zabite w atakach Hamasu na ten kraj 7 października 2023 roku.

eprasa.pl 480277e376

Sport

Kolejny piłkarz Śląska Wrocław wypada z gry • Klub podał, że Cypryjczyk Iródotos Christodoúlou doznał urazu śródstopia, który wyklucza go z gry na kilka tygodni.

ŻUŻEL

Srebro Betard Sparty z niedosytem. Andrzej Rusko: Każdy medal trzeba doceniać

Dawid Foltyniewicz

Betard Sparta odebrała srebrne medale przed pełnymi trybunami Stadionu Olimpijskiego. Mistrzowskie ambicje trzeba odłożyć na kolejny rok, ale po finale były też podziękowania dla kibiców i deklaracja dalszej współpracy z Piotrem Protasiewiczem. W poniedziałek ogłoszono również powrót Macieja Janowskiego do Grand Prix.



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Dla Betard Sparty to trzeci tytuł drużynowego wicemistrza Polski w czterech ostatnich sezonach

Ponad 13 tysięcy widzów przyszło na Olimpijski z nadzieją, że Wrocławianie odrobią dwadzieścia punktów straty z Torunia. Przed spotkaniem na wieży zapłonął znicz i zabrzmiał hymn, a po zawodach przyszedł czas na pokaz świateł oraz dekorację medalistów. Oprawa była godna finału. Jego sportowe rozstrzygnięcie nie spełniło jednak oczekiwań gospodarzy. Już po dziesiątym biegu złota mogli być pewni Torunianie.

– Drugi to pierwszy przegrany, ale każdy medal trzeba doceniać – mówił Andrzej Rusko w pomeczowym magazynie CANAL+. Sparta przegrała także rewanż, 44:46, i zakończyła dwumecz z wynikiem 79:101. Po takim finale łatwo skupić się wyłącznie na porażce, choć srebro było zwieńczeniem kilku miesięcy walki. Kibice potrafili to dostrzec. – Dumny jestem z kibiców, że potrafili przyjąć wynik, chociaż spodziewali się więcej – dodawał prezes.

Nieco inaczej ten wieczór mógł zapamiętać Protasiewicz, który zakończył pierwszy sezon pracy ze Spartą. – Jestem szczęśliwym gościem. Nieliczny na tym obiekcie – powiedział trener. Dla niego był to pierwszy medal drużynowych mistrzostw Polski zdobyty już po zakończeniu kariery zawodniczej.

– Od czwartej kolejki zawsze jechaliśmy bez kogoś – przypominał szkoleniowiec. Mimo osłabień Wrocławianie wygrali rundę zasadniczą, a w półfinale poradzili sobie z Unią Leszno. W walce o złoto zabrakło jednak kontuzjowanego Bartłomieja Kowalskiego. Wcześniej długa przerwa czekała Daniela Bewleya. Brytyjczyk rehabilitował się we Wrocławiu i wrócił na play-off. Wynik sezonu trzeba więc oceniać z uwzględnieniem tych problemów.

Do rozliczenia pozostaje końcówka pierwszego finału. Trzy ostatnie biegi w Toruniu Sparta przegrała po 1:5, a różnica wzrosła z ośmiu do dwudziestu punktów. Przez dwa tygodnie właśnie ta strata wyznaczała skalę zadania przed rewanżem.

Osobnym tematem pozostało przygotowanie toru na rewanż. Sparta potrzebowała skutecznych startów całego zespołu, również młodzieżowców. Tymczasem Mikkel Andersen i Marcel Kowolik zdobyli łącznie trzy punkty. – Tor przygotowywaliśmy podobnie przez cały sezon – tłumaczył Protasiewicz. – I kazano nam ten tor ubijać, równać, wałować. Byłem zszokowany, że zapadła taka decyzja krótko przed obchodem toru – mówił w CANAL+. – Natomiast nie wiem, czy to wpłynęło na naszą jazdę – zastrzegał zarazem.

Rusko miał też uwagi do części sponsorów. – Zastanawiam się, czy niektórzy dorośli, aby być sponsorem. Nie rozumieją sportu – stwierdził. – Nie wystarczą pieniądze oraz umiejętności – podkreślał. Po finale nie zapadła natomiast decyzja o zmianie szkoleniowca. Protasiewicz pozostaje na stanowisku i otrzymał dużą samodzielność przy budowie drużyny na 2027 rok. – Sądzę, że najlepszy okres ma przed sobą – oceniał prezes. Kolejny sezon będzie więc dalszym ciągiem pracy rozpoczętej przez Protasiewicza, już z doświadczeniami przegranego finału.



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Finał na Stadionie Olimpijskim miał wyjątkową oprawę. Przed meczem Paweł Rańda rozpalił znicz na szczycie wieży zegarowej



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

PRES Grupa Deweloperska drugi rok z rzędu sięgnęła po tytuł. Rok temu pokonała Orlen Oil Motor Lublin, teraz Betard Spartę Wrocław

W poniedziałek do Wrocławia dotarła również dobra wiadomość: ogłoszono przyznanie Maciejowi Janowskiemu stałej dzikiej karty na Grand Prix 2027. Kapitan Sparty po trzech sezonach przerwy wróci do regularnej rywalizacji o indywidualne mistrzostwo świata. Jego nominację ogłoszono jako pierwszą z czterech przewidzianych na przyszły sezon.

Srebro z 2026 roku jest 29. medalem drużynowych mistrzostw Polski w historii wrocławskiej drużyny. Klub ma pięć złotych, trzynaście srebrnych i jedenaście brązowych krążków. Betard Sparta stanęła na podium czwarty rok z rzędu: po srebrze w latach 2023 i 2024 oraz ubiegłorocznym brązie ponownie została wicemistrzem. Tytuły zdobywała w 1993, 1994, 1995, 2006 i 2021 roku. Na kolejny musi poczekać co najmniej do następnego sezonu.

FINAŁ PGE EKSTRALIGI

Betard Sparta Wrocław - PRES Grupa Deweloperska 44:46 (79:101 w dwumeczu)

Sparta: 9. Artiom Łaguta (3,3,3,3,3,1*) 16+1
10. Maciej Janowski (2,1,0,0) 3
11. Nikodem Mikołajczyk (-,-,-,-,-) NS
12. Daniel Bewley (0,2*,3,1,2*) 8+2
13. Brady Kurtz (2,2,2,3,3,2) 14
14. Mikkel Andersen (2,0,0,1) 3
15. Marcel Kowolik (0,0,0,0,0) 0
PRES: 1. Patryk Dudek (1*,1,2,0,-) 4+1
2. Robert Lambert (1,3,1*,3,3) 11+1
3. Norick Blödorn (2,1,1,2) 6
4. Mikkel Michelsen (1,0,3,2,1) 7
5. Emil Sajfutdinow (3,2,2,1*,0) 8+1
6. Antoni Kawczyński (3,3,1*,0) 7+1
7. Mikołaj Duchiński (1,0,2*) 3+1
8. Bartosz Derek NS

Bieg po biegu:
1. (63,01) Łaguta, Blödorn, Dudek, Kowolik 3:3 (3:3)
2. (63,42) Kawczyński, Andersen, Duchiński, Kowolik 2:4 (5:7)
3. (62,37) Sajfutdinow, Kurtz, Lambert, Bewley 2:4 (7:11)
4. (62,41) Kawczyński, Janowski, Michelsen, Andersen 2:4 (9:15)
5. (62,86) Łaguta, Bewley, Blödorn, Michelsen 5:1 (14:16)
6. (62,23) Lambert, Kurtz, Dudek, Kowolik 2:4 (16:20)
7. (62,15) Łaguta, Sajfutdinow, Janowski, Duchiński 4:2 (20:22)
8. (63,30) Michelsen, Kurtz, Blödorn, Andersen 2:4 (22:26)
9. (62,48) Łaguta, Dudek, Lambert, Janowski 3:3 (25:29)
10. (62,83) Bewley, Sajfutdinow, Kawczyński, Kowolik 3:3 (28:32)
11. (62,89) Łaguta, Michelsen, Bewley, Dudek 4:2 (32:34)
12. (63,70) Lambert, Duchiński, Andersen, Kowolik 1:5 (33:39)
13. (62,22) Kurtz, Blödorn, Sajfutdinow, Janowski 3:3 (36:42)
14. (62,55) Kurtz, Bewley, Michelsen, Kawczyński 5:1 (41:43)
15. (63,13) Lambert, Kurtz, Łaguta, Sajfutdinow 3:3 (44:46)

eprasa.pl 480277e376